

# SAMORZĄD

Typodruk Zrzeszenia Samorządów Powiatowych  
(„Związku Sejmików“)

REDAKCJA i ADMINISTRACJA:

Warszawa, ul. Tamka № 1, tel. 177-33  
czynna od godz. 8 do 3. Tel. red. Wł. Wakara 126-83.

Cena № 800 mk.

Prenumerata roczna dla wplacających przed 1 kwietnia  
(dalsze dopłaty wyłączone) 30.000 mk.; półroczna  
16.000 mk.; kwartalna 9.000 mk.; dla wplacających póź-  
niej zależnie od kursu marki.

Konto czekowe Poczł. Kasy Oszczędn. № 1520.

Ogłoszenia zwykłe za tekstem: strona—300.000 mk.,  
wiersz milimetry—3.000 mk., ogłoszenia cyfrowe,  
ilustrowane i w tekście o 50 proc. drożej, ogłoszenia  
związków samorządowych dostarczone bezpośrednio do  
administracji o 25 proc. taniej.

**TREŚĆ Nr. 2:** 1. Naprawa Rzeczypospolitej—  
Wł. Wakar.—2. Związki komu-  
nalne a służba bezpieczeństwa publicznego—dr. A. Pragier.—  
3. Odbudowa, ubezpieczenia, pożarnictwo.—Życie samorządo-  
we.—Poradnik samorządowy.—Skrzynkado listów.—Ogłoszenia.  
**Przyjaciel Zdrowia:** 1. Kilka uwag o budowie i urządzeniu  
wewnętrznym szkoły—dr. Br. Kaczorowski.—2. Z działal-  
ności Samorządów na polu zdrowotności publicznej.—Kronika.

## Naprawa Rzeczypospolitej.

Okoliczności, wśród których powołany został obecny gabinet ministrów, nadały mu w opinii charakter przejściowego rządu t. zw. „silnej ręki“, a zmusiły działalność rozpocząć od zarządzeń wyjątkowych i oczywiście chwilowych.

Można więc było mieć obawę, że rząd zechce prowadzić politykę, wynikającą z nastrojów, które były bodźcem do jego powołania, czyli że przejęty chwilowym niepokojem i wzburzeniem opinji, na stałe zechce środkami wyjątkowymi się posługiwać. Tem większa jest zasługa nowego rządu, że na chłodno rzecz całą pragnie potraktować, wejrzeć w głębsze przyczyny niedomagań naszych i skierować zainteresowanie ogółu od gorączkowych sporów o sprawy bieżące do zadań narodu bardziej podstawowych, a i obliczonych na dłuższą metę i więcej jednoczących przy konkretnej pracy różne odłamy społeczeństwa. Że takie są zamierzenia rządu, dowodem jedno z pierwszych posiedzeń rady ministrów, poświęcone zagadnieniom „naprawy Rzeczypospolitej“.

W istocie nie chodzi tu o „naprawę“, raczej o to, że nie zdążyło jeszcze się państwo nasze zorganizować, a już zaniedbało problemy organizacyjne i uważając je jak gdyby za zajątkowe już, przeszło do powolnego pełnienia codziennych czynności, chociaż nie zawsze miało na to wystarczające ramy prawne. Inne państwa nowopowstałe tworzyły specjalne „ministerstwa unifikacji ustaw“, jak Jugosławia, poświęcone wyłącznie zadaniom budowy wewnętrznej państwa, dostosowanej do nowych składników jego terytorjum i ludności, nowej pozycji zewnętrznej oraz obecnych pojęć społeczeństwa, a ujętej ze stanowiska międzydzielnicowego. Myśmy tego nie uczynili, bodaj dlatego, że nie chcieliśmy utrzymywać oznak zewnętrznych pozostawienia państwa w fazie przejściowej lub niedokończenia dzieła wyzwolenia naszych. Funkcje odnośnie włożono więc poprostu bez zcentralizowania na rozmaite urzędy

i referaty, mające pozatem czynności bieżące. Wyszliśmy na tem jednak gorzej, bośmy przez to okres organizacyjny zanadto rozciągnęli, a ustalenie trwałych form organizacyjnych państwa sobie utrudnili.

Mówiąc o naprawie Rzeczypospolitej, nowy rząd otwiera nam oczy na to, że nie jest ona jeszcze zorganizowaną i że organizacją jej trzeba się wreszcie poważnie zająć. Istotnie, zarówno ustawodawstwo, jak administracja poszczególnych dzielnic zostają u nas nie tylko różne, ale i niepowiązane w całość oraz pełne wzajemnych sprzeczności. Prowizorja, w pośpiechu w chwili wyzwolenia utworzone, regulują dotychczas życie nasze, wytwarzając częstokroć niemożliwe stany prawne; z tych liczne prowizorja wstrzymują działanie jakichś ustaw do czasu wyjścia nowych, które nie ukazują się, co zgnubnie działa na normalne funkcjonowanie społeczeństwa. Nierozgraniczenie kompetencji rozmaitych władz powoduje niestychany zamęt w pojęciach prawnych i państwowych ludu. Systemy lub też brak systemów w dziedzinie zarządu gospodarczego wytwarza klęskowy stan naszego pieniądza, niebywały deficyt państwa, kolosalne trudności dla odbudowy przemysłu i miast, rolnictwa i wsi, a zatem drożyznę i nędzę. Program „naprawy“, wynikającej z krótkiego komunikatu rady ministrów, obejmowałby cztery działy pracy: uzdrowienie skarbu, odbudowę kraju, reformę rolną i uporządkowanie administracji. Dobór kwestji, będący oznaką dobrej djangnozy, świadczy o rozumie rządu. Cenne np. jest to, że nie została wysunięta na czoło, jak to było za rządów poprzednich i pierwszego sejmku, właśnie unifikacja, o której wspomnieliśmy przed chwilą, bo pojęcie to ogarnia zbyt wiele dziedzin naraz, a w kierunku wręcz przeciwnym. Co innego Jugosławia, która w postaci Serbji miała zawiązek własnej twórczości organizacyjnej i może dziś do niej naginać ziemie wyzwolone. My nie mamy z czem unifikować. Nam chodzi raczej o zrywanie ze wszystkimi systemami poprzednio panującymi w poszczególnych dzielnicach, żeby wytworzyć nowy, do naszej psychologii dostosowany. A że praca ta zbyt wielka naraz, słusznie nad unifikacją w programie wymienionym wyniesiono nadewszystko uporządkowanie.

Dziedziny w programie „naprawy“ wyszczególnione dotyczą słusznie w rządzie pierwszym unormowania zarządu gospodarczego. Nie gospodarki samej, a więc nawet i nie odbudowy kraju ani reformy rolnej samych przez się, ale systemu

ich zaadministrowania. Tak brzmi wyraźnie komunikat. Należy się za takie postawienie kwestji rządowi specjalne uznanie. Obydwa te problemy gospodarcze, ciągle wisząc nad nami, zamiast stać się podstawą naszego odrodzenia gospodarczego, wyłącznie naskutek złego zarządu stają się czynnikiem destrukcji w życiu naszym: zarząd odbudowy tamuje odbudowę, zarząd reformy rolnej nie tylko absurdalną czyni samą reformę, ale unieruchamia lub wykoleja samą gospodarke rolną.

A więc dyagnoza niedomagani naszych, a z nich wybór do leczenia najistotniejszych zostały uczynione przez rząd nadwzyczaj trafnie. Komunikat rady ministrów mało jednak mówi o zamierzonych środkach leczniczych. Jedynie o odbudowie wypowiedziano, że nie powinna być w dotychczasowym stopniu oparta o urzędy i urzędników. Należy to jeszcze wprowadzić po dyagnozy, ale już zawiera w sobie program kuracji. Gdyby w naszych szerokich kołach wiadano, jak ustalane są według wliczeń gabinetowych przeciętne normy materiałów na odbudowę i jak od niej odsunięty jest zainteresowany właściciel, jakie kapitały marnuje rząd przez biurokratyczną powolność, a jakie robi na nim dostawca jeneralny kooperacja rolna, niewiadomo, co za uczucie ogarnęłoby opinię i czy śmiech z przemądrzałych zarządów, czy żal za marnowaniem dobrem, czy obrzydzenie do tego bagna. Dostępowiedzieć, że nikt obecnych biur odbudowy przejąć od rządu nie zechce. Jedynym ratunkiem tu może być tylko ich likwidacja, a powierzenie sprawy odbudowy czynnikowi jedynie do tego powołanemu, to znaczy samorządowi.

Błąd analogiczny popełniły ustawy o reformie rolnej. Epokowego przeobrażenia społecznego myślnano dokonać również bez współdziałania społeczeństwa. Powołano do decyzji same urzędy ziemskie, do opinii grupy bezpośrednio zainteresowane. Na państwo włożono niesłychane ciężary materialne i administracyjne, gdy się zważy, że ono reguluje dziś serwituty w zapadłych kątach, przeprowadza zamianę gruntów przy komasacji, których przecież każdy kawałeczek ma duszę i znań tylko na miejscu wartość gospodarczą. Oczywiście państwo czyni to nieudolnie i kosztownie. Tymczasem na podobnych sprawach prywatne spółki parcelacyjne robią „kokosowe interesy“, a na krzywdy i brudy z tem związane państwo patrzeć może tylko przez szpary. I tu ratunek jest tylko w samorządzie, czyli w powołaniu lokalnych sił społecznych do regulowania miejscowych warunków w myśl ustaw Rzeczypospolitej. Na zarzut, że samorząd posługuje się urzędnikami, odpowiedź jest ta, że po pierwsze podlegają oni większej kontroli i więcej zainteresowują się sprawą społeczną, niż to dotyczy funkcji biurokratycznych, po drugie, nie chodzi o potępienie urzędników, ale o zwolnienie ubogiego i przecieżonego państwa z funkcji, które są dlań za trudne i za kosztowne.

Z doboru kwestji w programie „naprawy“ chcielibyśmy wnosić, że i reorganizację administracji rozpatrywała rada ministrów pod tymże kątem widze-

nia większego udziału społeczeństwa w zarządzie lokalnym. Konsekwentneby to było, gdyby rząd, widząc niedomagania państwa, zwrócił się do swego narodu, którego dziełem i emanacją to państwo, jako niepodległe, jest, z apelem, by stanął po współpracy z władzami centralnymi. Dotychczas rządy tego unikały dla jakichś zabobonów centralistycznych, które nas niemożliwie drogo kosztowały. To też administrację mamy przesadnie rozbudowaną, choć takie urzędy wojewódzkie dotychczas nie mają nic prawie do roboty prócz przesyłania do ministerstw materiałów urzędowych z powiatów i odwrotnie, co poczta skutecznie nieporównanie szybciej. Natomiast samorząd jest kopciuszkim. W b. dzielnicy pruskiej zgoła niedawno został powołany, na kresach dopiero się organizuje, w b. Galicji zawieszony od początku wojny, w Kongresówce oparty na prowizorjach już skończył kadencję, a drugiej nie rozpoczyna. Przewodniczącym ma z mianowania, a przeważna część uchwał samorządu przechodzi przez sito przeciągłych zatwierdzeń. Nierozgraniczenie zaś kompetencji doprowadza do istnienia równoległych urzędów rządowych i komunalnych w tej samej dziedzinie. Zamęt dochodzi do tego, że tę samą sprawę rozstrzyga urząd starościński i komunalny różnie a starosta, będący jednocześnie przewodniczącym sejmiku, nadaje podpisem swoim równą wagę prawną obu decyzjom. Gdy więc rada ministrów zastanawia się nad uporządkowaniem administracji, miejmy nadzieję, że w pierwszej linii zajmie się usunięciem przerostu biurokratycznego, a unormowaniem i wzmocnieniem samorządu. Żałować należy, że w społeczeństwie stołecznym, najbardziej wpływowem, niema zainteresowania dla tej sprawy, zapewne dlatego, że ruguje ją polityka ogólna, a może i dlatego, że skutkiem tegoż rozpolitykowania stolicy (i wadliwej ordynacji) samorząd warszawski nie dopisuje, kompromitując samą ideę uspołecznienia administracji.

Uzdrowienie skarbu, postawione przez rząd słusznie na pierwszym miejscu, omawiamy dlatego na ostatniem, że źle czyni ten, co w samym skarbie szuka źródeł jego uzdrowienia. Niedomagania finansowe Polski mają źródło przedewszystkiem w wadliwej organizacji państwa. Przecież zastój gospodarczy kraju jest skutkiem takiej waluty, co ma za jedyną stałą cechę gwałtowne spadanie. Rady, dotyczące powiększania produkcji, zakazu lub nakazu wywozu, normowania lub nienormowania cen w handlu i t. d., zalecają więc póżrodk. Zasadniczo nie pomogą więc i złote polskie, jak sowietom nie pomogło nazwanie miliona rubli jednym rublem. Przecież waluta spada przedewszystkiem naskutek nadmiernej inflacji. Pieniądz papierowy jest wekslem, który naród opłaci swoją pracą. Im go jest więcej, tem spłata jest mniej pewna i na tem dłuższy okres czasu się rozciąga. Emisja zaś powoduje w pierwszej linii deficyt rządowy. Państwo ma za mało dochodów, a za wiele wydatków. Wyjście z tego jest tylko w zastosowaniu wbrew teorjom skarbowym zasady gospodarstwa prywatnego: nie wydawać nad to, co się ma. Można oczywiście powiększyć po-

datki, ale ma to swoje granice, i to niedalekie, bo państwo musi rachować się w wymiarze podatków z najuboższymi okolicami, z najmniejszą wydajnością pracy, z minimalną wartością faktyczną dochodów i zysków. Główną więc rzeczą jest zmniejszyć wydatki. A jednak niepodobna wychodzić z systemu mechanicznej oszczędności i redukcji, jaką stosował minister Michalski.

Należy i w tym wypadku odwołać się do współpracy społeczeństwa. Nie w tym tylko, by kupowało pożyczki państwowe i regularnie uiszczало podatki. Trzeba powołać lokalne reprezentacje społeczeństwa, czyli tenże samorząd, do ponoszenia znacznej części wydatków, które dziś bierze na siebie rząd. Mówiliśmy już o odbudowie i o reformie rolnej. To samo powinno dotyczyć szkolnictwa, opieki społecznej, zdrowotności, dróg, bezpieczeństwa, urządzeń rolnych i t. d., które już częściowo do samorządu należą — sąjąd podwójne urzędy, — a dla których jednak utrzymujemy szereg ministerstw, dyrekcji wojewódzkich, ekspozytur powiatowych i urzędów specjalnych. Samo przez się pozbawione jest sensu, ażeby władze państwa budowały studnie w poszczególnych wsiach, zakładały ochronki, pilnowały zagonów przed szkodnikami rolnictwa i t. p. co samorząd dziś robi z wielkim przejęciem się dla sprawy. Ale gdyby to nawet miało sens i słuszność, nas na to poprostu nie stać. Musimy przekazać te wydatki związkom komunalnym, wraz z odnośnymi uprawnieniami. Pomijając znaczenie państwowo-wychowawcze systemu tego, podkreślmy, że w dziedzinie zdobywania środków finansowych samorząd jest sprężystszy i w większym stopniu uwzględniać może różnicę w poziomie zamożności lokalnej, a większą łatwiej wyzyskiwać. Mówi się wprawdzie, że samorząd, stojąc bliżej płatników, nie zechce obciążać podatkami swoich wyborców. U nas rzecz się ma naodwrot. Właśnie pierwszym krokiem na drodze do uzdrowienia skarbu powinno być zniesienie niestęchanie krępujących ustaw o skarbowości komunalnej, przez które właśnie władze centralne uniemożliwiają samorządowi należyte opodatkowanie ludności, a następnie — skutkiem systemu powolnych zatwierdzeń budżetów — właściwe wyzyskanie zdobytych funduszy. Ileż to zamierzeń sejmików co do opodatkowania dochodów ludności zginęło w ministerjach, bo tam trafili zainteresowani z dobrą protekcją, ileż inwestycji nie doszło do skutku, bo zatwierdzenie jej przez rząd przyszło wówczas, kiedy przeznaczony na to fundusz stracił już wszelką wartość!

Rozkład wydatków państwa na rząd i samorząd nie wyłącza powiększenia dochodów państwa. Ale należy stwierdzić, że papierowe podnoszenie podatków państwa nie zbogaci. Jeżeli ja w końcu r. 1922 otrzymałem nakaz płatniczy dotyczący podatku z r. 1920, to jakkolwiek był on dla swego czasu obliczony, dziś ma wartość śmiesznie małą. Oczywiście, można zreformować system, przeliczając podatki na złoto po kursie. Ale państwo musi mieć nie tylko pełną wartość podatku, lecz i zebrać fundusze na czas. Do tego dzisiejszy aparat skarbowy

jest absolutnie niezdatny. I tu więc przychodzi do głowy odwołanie się do pomocy samorządów, w tej dziedzinie o wiele więcej (z wyjątkiem znów warszawskiego) sprężystych.

Jakakolwiek tedy zaczynamy analizować bolączkę dzisiejszego systemu rządzenia, dochodzimy zawsze ze stron różnych do kardynalnej wady dotychczasowego prowizorycznego ustroju Rzeczypospolitej: że z jej budowy uczyniono zadanie rządu centralnego z jego ekspozyturami, zamiast powołać do niej cały naród. Skoro tak jest, samorząd stać się powinien dla wszystkich troszczących się o wyjście państwa z trudności i klęsk okresu przejściowego wielkim programem narodowym, choćby się nim zazdrosne o przywileje swe sejmy, stronnictwa i rządy mało się interesowały. Zaznaczmy mimochodem, że na wiele naszych kłopotów politycznych, jak kresowe i dzielnicowe, jest on dobrą receptą. Jak zaś stwierdza doświadczenie Rzeczypospolitej przedrozbiorowej, jedność kraju, przywiązanie ludności do państwa i atrakcyjną siłę jego nazewnątrz wzmacniał, wiążąc obywateli z pracą państwową. To też i Rousseau stwierdza, że rozbiory Polski nastąpiłyby dawno, gdyby nie samorządność społeczna, o której twierdził, że i niewolę nam przetrwać pozwoli: „les diétines ont sauvés la patrie“ (sejmiki zbawiły ojczyznę).

Cieszyć się więc niezmiernie należy, że po odziedziczeniu po zaborach kursie centralistycznym rządów dotychczasowych obecny rząd zapowiada zwrot, który oby najrychlej i stanowczej w myśl wskazań powyższych nastąpił. Społeczeństwo powinno go poprzeć w tem energicznie, boć jest szkodliwym urojeniem, niestety nadto kosztownym i rujnującym, budować Polskę w intencji wprowadzić dla narodu, ale pomimo narodu, co zwłaszcza wobec niedoświadczenia rządów i urzędów naszych prowadzi do budowy jej jeśli nie wbrew narodowi, to wszakże z poważnym dla niego uszczerbkiem, co właśnie, wołając o naprawę Rzeczypospolitej, dosadnie sam rząd stwierdzić musiał.

Wł. Wakar.

## Związki komunalne a służba bezpieczeństwa publicznego.

Władze bezpieczeństwa publicznego sprawują organy policji, powołane do przestrzegania porządku publicznego, dbania o bezpieczeństwo osób i mienia oraz dostosowania bezpośredniej represji przeciw przestępcom. Obok policji bezpieczeństwa publicznego, w ścisłym znaczeniu tego wyrazu, zapobiegającej występnyim zamachom na osoby i mienie i strzegącej porządku publicznego, rozwinęły się w ciągu ubiegłego wieku samoistne działy zarządu policyjnego, jako to policja z d r o w i a, policja b u d o w l a n a, o g n i o w a i w o d n a. Niektóre z tych działów zarządu policyjnego są tak blisko związane ze stosunkami i interesami miejscowymi, że uznano za konieczne powołanie związków komunalnych do bezpośredniego udziału w ich czynnościach.

Najwyraźniej ujawniło się to dążenie w ustawodawstwach tych państw, które przekazały poprostu pewne działy policji związkom komunalnym, jako ich samodzielne zadania administracyjne, zachowując dla państwowych organów policyjnych odmienny zakres zadań. Taki podział właściwości władz policyjnych, państwowych i komunalnych, nie wszędzie jednak zdołano przeprowadzić całkowicie. Najczęściej organizacja policji państwowej i komunalnej splata się ze sobą w pewnych działach, co nie przeszkadza zresztą ich łączności z ustrojem właściwej władzy administracyjnej.

W Anglii zarząd policyjny wykonywują hrabstwa i większe miasta. W obrębie hrabstwa zwierzchnią władzę nad organami policyjnymi sprawuje komitet mieszany (*Standing joint Committee*), złożony z sędziów pokoju oraz z delegatów Rady hrabstwa. Komitet ten mianuje naczelnika policji w hrabstwie (*Chief Constable*) i nadzoruje jego czynności. Z organizacji policyjnej hrabstw są wyłączone miasta municypalne, miasta, będące samoistnymi hrabstwami, i miasta, liczące więcej niż 10.000 mieszkańców. W miastach, mających własną policję, władzę zwierzchnią nad organami policyjnymi sprawuje miejski komitet policyjny (*Watch Committee*). Miasto Londyn posiada zarząd policyjny, zorganizowany na zasadach odmiennych niż reszta miast angielskich. Koszt utrzymania policji pokrywa się z zapomóg państwowych i z podatków. Zapomogi państwowe wypłacane są corocznie w wysokości połowy kosztów uposażenia i umundurowania funkcjonariuszów policji, jednak tylko wtedy, gdy sekretarz stanu stwierdzi, że zarząd policji należycie spełniał swe zadania. Na pokrycie reszty wydatków pobierane są specjalne podatki policyjne: w hrabstwach — *County police rate*, w miastach *Watch rate*. Poza to w miastach może być ustanowiony dodatkowy podatek policyjny (*Separate rate*), a nadto o ile dochód z tych podatków nie wystarcza na pokrycie wydatków policyjnych, za zezwoleniem Rady hrabstwa mogą być na ten cel przeznaczone dochody z innych źródeł.

We Francji właściwości policyjno-administracyjne podzielone są między odrębne władze policyjne, państwowe i gminne. Organami policji państwowej są: Minister Spraw Wewnętrznych i prefekci. Organami policji gminnej są burmistrzowie, sprawujący z urzędu w obrębie gminy władzę policyjną we własnym imieniu, lecz pod nadzorem prefektów i Ministra Spraw Wewnętrznych. Zakres działania policji gminnej obejmuje w myśl ustawy z d. 14 grudnia 1789 r. przestrzeganie porządku i bezpieczeństwa publicznego w gminie oraz nadzór nad czystością i zdrowotnością ulic, placów i budynków publicznych. W zakresie działania policji państwowej burmistrzowie mogą być powoływani do czynności pomocniczych i zastępczych, działają jednak wówczas w imieniu władzy państwowej i według jej poleceń.

W miastach departamentalnych, liczących powyżej 40.000 mieszkańców, organizacja policji ustalona jest przez dekrety rządowe, wyższych urzędników

policji mianuje w tych miastach prefekt na wniosek burmistrza. W innych gminach urzędników policji mianuje burmistrz z zastrzeżeniem zatwierdzenia przez prefektów. Policja miasta Paryża jest oddzielona od zarządu gminy i pozostaje pod kierownictwem prefekta policji. Koszt jej utrzymania pokrywa łącznie państwo i gmina.

Bezpośrednimi organami wykonawczymi policji państwowej i gminnej są komisarze policji, ustanowieni dla miast w r. VIII Rzeczypospolitej oraz dla okręgów wiejskich w r. 1853. Komisarze policji udzielają pomocy sądowi i wykonywują czynności policji państwowej z polecenia prefektów oraz czynności policji gminnej z polecenia burmistrzów. W gminach, liczących powyżej 5000 mieszkańców, urzędują komisarze policji przeznaczeni dla tych gmin; mniejsze gminy posługują się komisarzami okręgowymi. Koszta utrzymania Komisarzy policji oraz pomieszczeń na biura policyjne i areszty ponoszą gminy.

W państwach niemieckich podział właściwości władz policyjno-administracyjnych nie jest jednolicie uregulowany dla całej Rzeszy, lecz pozostawiony jest ustawodawstwu poszczególnych państw. Stąd też organizacja i zakres działania różnych władz policyjnych nader różnorakie. Naogół zarysowuje się wyraźnie podział władzy policyjnej na państwową, obejmującą sprawy ogólnego znaczenia i komunalną, zawiadującą sprawami miejscowymi. Ta ostatnia należy do poruczonego zakresu działania związków komunalnych i bywa wykonywana w ich własnym imieniu. Natomiast w wypadkach, w których organy związków komunalnych współdziałają z policją państwową lub spełniają jakieś czynności, należące do jej właściwości, działają zawsze w imieniu władzy państwowej.

*Dr. A. Pragier.*

Dokończenie nastąpi.

## Odbudowa, ubezpieczenia, pożarnictwo

Po odczytaniu uchwały Kolskiego Sejmiku Pow. z 18 marca r. b. w sprawie przekazania agend lokalnych Towarz. Wzajemn. Ubezpieczeń budowli od ognia Samorządowi gminnemu i powiatowemu, Sejmik Pow. w Sierpcu na posiedzeniu dn. 27 września r. b. uchwalił jednomyślnie poprzeć ją, jako celową i odpowiadającą interesom ludności.

Uznając konieczność dalszej egzystencji Powiatowego Biura Odbudowy do czasu doprowadzenia do porządku kontroli wydanych materiałów na odbudowę Kraju, Wydz. Pow. w Brzezinach na posiedzeniu dn. 11 września r. b. postanowił asygnować z funduszków, pozostających do dyspozycji Wydziału Powiat. na jeden kwartał wynagrodzenia dla pracownika w X stopniu służbowym płac urzędników państwowych.

Uznając, że ostateczne uregulowanie wszystkich formalności, koniecznych do otrzymania przez zniszczonych wskutek działań wojennych mieszkańców

powiatu przysługujących im ustawowo zapomóg od Państwa, jest sprawą bardzo pilną i ważną dla dobra powiatu, Wydz. Pow. w Łodzi na posiedzeniu dn. 7 września r. b. postanowił w ciągu 3-ch miesięcy, rozpoczynając od dnia 11 września r. b. dopłacać z funduszków komunalnych referentowi Biura odbudowy dodatek w wysokości 100 proc. jego poborów państwowych, zobowiązując go do ostatecznego wykonania w ciągu tego czasu wszystkich prac, koniecznych do otrzymania przez wszystkich zniszczonych wskutek działań wojennych mieszkańców powiatu zapomóg od Państwa.

## Życie samorządowe

### SPRAWY DROGOWE.

Wydział Powiatowy w Łodzi na posiedzeniu w dniu 21 sierpnia r. b. uchwalił wejść w porozumienie z magistratem m. Zgierza celem odstąpienia Wydziałowi 200 m<sup>3</sup> drzewa po możliwie dostępnej cenie, niezbędnego do budowy mostów w powiecie. Po dawnemu wielkie kłopoty nastroża Wydziałowi brak kamienia w powiecie. Postanowiono zaproponować magistratowi m. Zgierza zwiezenie i wytluczenie potrzebnej ilości kamienia na wyremontowanie odcinka szosy od wiaduktu kolejowego do mostu z tem wyrachowaniem, aby z chwilą ukończenia budowy szosy Zgierz—Piątek, wał benzynowy, cofając się ku Zgierzowi, mógł uwalniać ten kawałek drogi. Koszta paliwa, smarów, administracji i robocizny magistrat m. Zgierza pokryje w faktycznej wysokości.

Po dyskusji przyjęto na temże posiedzeniu propozycję natychmiastowej budowy żelazo-betonowego mostu na rzece Dobrzynce we wsi Prawda z warunkiem ściągnięcia poniesionych wydatków z gmin Górki i Gospodarz.

Ponieważ Wydział Drogowy Sejmiku Łódzkiego dotychczas nie posiada pomieszczenia dla dość dużego i cennego taboru, a zwłaszcza maszyn drogowych, na posiedzeniu Wydziału Pow. z dn. 21 sierpnia r. b. postanowiono wybudować sposobem gospodarczym garaż na placu koszar drogowych w Rokiciu. Ze względu na niedostępne ceny drzewa budulcowego, a zwłaszcza bezpieczeństwa, garaż ten ma być zbudowany z cementowych pustaków. Do zajęcia się sprawą powyższą Wydział Pow. upoważnił Inżyniera Drogowego.

Na posiedzeniu Wydz. Pow. Radzyminie dn. 25 sierpnia r. b. uchwalono dopłacić 120.000 mk. tytułem dodatkowych kosztów budowy mostu na szosie Stanisławów—Łochów pod wsią Kojduny.

Wydział powiatowy w Grójcu zamierza prowadzić dalszą budowę szosy Nowa Wieś—Warka i w celu zrealizowania tego projektu postanowił porozumieć się za pośrednictwem Urzędu Wojewódzkiego z firmami, które budują w innych powiatach szosy systemem przedsiębiorczym.

Postanowiono również przedstawić Komisji Gospodarczej wniosek o wstawienie do budżetu pewnej kwoty na koszt wyjazdów członków Wydziału powiatowego do powiatów ościennych celem zapoznania się z gospodarką innych powiatów.

Sejmik powiatowy w Sierpcu na posiedzeniu w dniu 27 września r. b. postanowił wystąpić do Województwa o uznanie drogi powiatowej z Bieżunia do granicy powiatu Mławskiego długości 13 km. za drogę wojewódzką. Drogę z Mochowa do granicy pow. Lipnoskiego, mającą połączyć szosę Sierpc—Mochowo z szosą od granicy pow. Lipnoskiego postanowiono uznać za drogę powiatową i polecić Wydziałowi powiatowemu wejść w porozumienie z Sejmikiem w Lipnie, by na terenie swego powiatu doprowadził szosę do granicy powiatu Sierpskiego. Wszystkie drogi postanowiono uznać za powiatowe; które są drogami gruntowymi, pozostawić w dotychczasowym zarządzie gminnym, utrzymywane zaś będą sposobem dotychczasowym przy pomocy tech-

nicznej, a w miarę środków i pieniężnej Sejmiku. Odbiór tych dróg w zarząd własny będzie się odbywał stopniowo przez powiatową Komisję drogową przy współudziale delegatów zainteresowanych gmin, stosownie do środków finansowych, jakich dostarczy na potrzebne odcinki Sejmik w każdym rocznym budżecie.

### SPRAWY BUDŻETOWE.

Zważywszy, że chronicznie zły stan gotówkowy Pow. Kasy Komunalnej uniemożliwia wykonanie uchwalonych przez Sejmik inwestycji i tamuje wszelki szerszy rozmach w pracy samorządu, Sejmik pow. Błoński na posiedzeniu w dniu 25 sierpnia r. b. postanowił wystąpić do Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Skarbu z prośbą o wydanie zarządzenia, aby niezbędny materiał budżetowy nadsyłany był Sejmikom conajmniej na 2 miesiące przed rozpoczęciem się okresu budżetowego i aby na przyszłość statuty sejmikowe i budżety rozpatrywane były przez odnośne Ministerstwa conajwyżej w terminie jednomiesięcznym.

Na posiedzeniu Wydziału powiatowego w Grójcu w dniu 13 października r. b. zaakceptowano wprowadzenie od nowego roku rachunkowego statutu o specjalnych opłatach na drogi i uchwalono pobierać 50 proc. kosztów budowy i utrzymania dróg podług niniejszego statutu, przyczem postanowiono wszystkie morgi liczyć jednakowo i budynki w stosunku 1 morg = 20.000 mk. szacunku asekuracyjnego. Drugie 50 proc. kosztów budowy i utrzymania dróg uchwalono pobierać od adjacjentów w promieniu 3 stref 2-kilometrych z każdej strony w stosunku jedna do drugiej, jak 4 : 3 : 2.

Sejmik powiatowy w Sierpcu na posiedzeniu w dniu 27 września r. b. zatwierdził dokonane przez Wydział powiatowy przekroczenia poszczególnych pozycji wydatków budżetowych na rok 1922 z powodu spadku waluty i wzrostu cen i upoważnił Wydział powiatowy do dalszego przekraczania tychże w granicach nieodzownej konieczności.

Przekroczenia pokrywać należy bądź ze zwiększonych przychodów, bądź też z oszczędności budżetowych.

Na pokrycie niedoboru budżetu normalnego na rok 1922, zasypanie mostu Swiercza i rezerwy budżetową na okres następny, na posiedzeniu w dniu 3 października r. b. Sejmik Rawski uchwalił do rozporządzenia Wydziału powiatowego 19.000.000 mk., upoważniając go do powiększenia w ramach tej sumy w miarę potrzeby kredytów poszczególnych pozycji rozchodowych, wykonując wydatki w granicach odnośnych paragrafów poprzedniego budżetu. Powyższą sumę pokryć ze specjalnej dodatkowej składki gruntowej, wymierzonej w stosunku do zasadniczego podatku gruntowego.

### SPRAWY ORGANIZACYJNE.

W dniu 24 października r. b. nastąpiło otwarcie Sejmiku powiatowego w Nieświeżu. Porządek dzienny zebrania:

- 1) Zagajenie.
- 2) Sprawdzenie ilości przybyłych członków.
- 3) Zaznajomienie zebrania z dekretem ordynacji powiatowej i z regulaminem obrad Sejmiku.
- 4) Wybór Wydziału powiatowego.
- 5) Wyznaczenie pensji dla kierownika biura Wydziału, Inspektora i całego personelu.
- 6) Wyznaczenie djet dla członków Sejmiku i Wydziału.
- 7) Ważne wnioski. („Gazeta Nieświejska“).

Sejmik powiatowy Błoński, dowiedziawszy się o projektowaniu przez Okręgową Komendę Policji Państwowej przeniesieniu Komendy Policji Państwowej z Grodziska do Żyrardowa, rozumiejąc, że powyższy fakt musi pociągnąć za sobą stopniowe przeniesienie wszystkich urzędów państwowych, tę ostatnią zaś ewentualność uważając za krzywdę powiatu, na posiedzeniu w dniu 25 sierpnia r. b. wypowiedział się za utrzymaniem swej siedziby w m. Grodzisku, zaznaczając, że protestować będzie do ostatka w razie, gdyby wyżej wspomniane przeniesienie urzędów miało być zrealizowane. Stanowisko swoje Sejmik powiatowy motywuje tem, że m. Żyrardów ze względu na swoje położenie w stosunku do

terenu całego powiatu jest zbyt oddalone od jego centrum; dlatego umieszczenie w nim urzędów państwowych stanowić będzie poważne utrudnienie dla  $\frac{3}{4}$  ogółu ludności, zamieszkującej cały powiat. W konkluzji Sejmik z całą stanowczością podkreśla konieczność utrzymania w Grodzisku Powiatowej Komendy Policji Państwowej.

Wydział powiatowy w Janowie Lub. na posiedzeniu w dniu 4 września r. b. postanowił wydzierżawić spółdzielni „Rolnik” w Kraśniku 200—300 m<sup>2</sup> placu pod budowę magazynu na lat 3 bezpłatnie, a na dalsze 7 lat określa się roczny czynsz dzierżawny kwotą, odpowiadającą wartości 50 kg. żyta w wolnym handlu w poszczególnych latach.

Na posiedzeniu Wydziału powiatowego w Radzyminie w dniu 25 sierpnia r. b. uchwalono wyasygnować w miarę posiadanych funduszków Radzie szkolnej powiatowej subsydium w wysokości 300.000 mk., przewidywanego w budżecie Sejmiku r. b. na popieranie szkolnictwa powszechnego, z warunkiem nadsyłania do Wydziału odpowiednich rachunków z wydatkowanych sum.

### SPRAWY HANDLOWE.

Ponieważ Wydział powiatowy w Łodzi posiadał znaczną ilość superfosfatu, a nabywcy detaliści-gospodarze nie zgłaszali się po kupno takowego, postanowiono sprzedać superfosfat Syndykatom Rolniczemu, a za otrzymane ze sprzedaży pieniądze kupiono tomasówkę na potrzeby małaorolnych w ilości 3 wagonów.

Na posiedzeniu Wydziału powiatowego w dniu 21 sierpnia r. b. zaproponowano wstawić do budżetu na rok 1923 kilkanaście milionów marek, celem rezerwy gotówki dla zapotrzebowania rolników w nawozy sztuczne. Nadto w imię interesów Centrali Handlowej Łódzkiej postanowiono odłączyć się od powiatu Brzezińskiego. Centrala w Łodzi doskonale się rozwija, za dowód może służyć fakt, że poczyniono kroki w celu otworzenia filji Centrali w Tomaszowie Rawskim.

## PORADNIK SAMORZĄDOWY.

**Pytanie.** Na jakiej podstawie prawnej włożono na Urzędy gminne obowiązek ściągania kar pieniężnych i odszkodowań na rzecz sądu, na mocy tytułów wykonawczych sądów pokoju, jeżeli art. 189. T. U. P. K., obecnie u nas obowiązującej, obowiązek ściągania tych kar wkłada na policję, milicję miejscową względnie komorników sądowych.

*Ludwik Janiszewski*  
Sekretarz gminy Ossa.

**Odpowiedź.** W myśl art. 189 ustawy postępowania karnego kary pieniężne lub odszkodowanie, nie uiszczone we właściwym terminie, ściągają się na mocy wydanych przez Sąd Pokoju tytułów wykonawczych, albo przez policję, albo przez władze gminne, lub wiejskie, albo przez komorników. Wybór organu wykonawczego należy do uznania właściwego Sądu. Organem tym może być wójt gminy tymbardziej, iż p. 8 art. 216 ustawy gminnej z 1864 r. wkłada na wójta obowiązek wykonywania w prawem przepisanych wypadkach wyroków sądowych oraz egzekwowania wszelkiego rodzaju należności.

*E Kopczyński.*

**Pytanie.** Czy przysługuje inspektorowi samorządowemu, sekretarzowi sejmiku i kierownikowi Oddziału Kasowo—Rachunkowego Biura Wydziału

Powiatowego dodatek za kierownictwo w myśl art. 11 ust. z dn. 13-XII 1920 r. Dz. Ust. № 65 o ile do powyższych posad przywiązane są pobory urzędników państwowych? W razie pozytywnym, kto upoważniony do układania spisu stanowisk kierowniczych. (Dz. Ust. № 97 poz. 638 art. 2.)?

*Aleksander Rawlik*  
Urzędnik Biura Sejmiku w Chełmie.

**Odpowiedź.** W myśl rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 4 X 1920 r. o dodatkach reprezentacyjnych i dodatkach za kierownictwo dla urzędników państwowych (Dz. Ust. № 97/920 poz. 633), prawo do otrzymania dodatku przysługuje tylko urzędnikom, kierującym faktycznie składowymi jednostkami administracyjnymi, do których inspektora samorządu, sekretarza sejmiku, oraz kierownika oddziału kasowo—rachunkowego zaliczyć nie można. Jednakże zgodnie z p. 8 art. 17 tymcz. ord. pow. z dn. 5-XII 1918 r. określenie wysokości uposażenia urzędników komunalnych przysługuje Sejmikowi Powiatowemu, rzecz prosta, iż Sejmik może dla wymienionych urzędników uchwalić nie tylko za kierownictwo, lecz i inne dodatki.

*E Kopczyński.*

## Skrzynka do listów.

Zaległą prenumeratę za rok 1921 wpłaciły następujące:  
**Urzędy Gminne:** Budziszew 2000 m., Czarnkowska 1000 m., Daleszyce 1000 m., Dzierżazna 2000., Głuchów 800 m., Gostków 4000 m., Iwieniecka 1000 m., Jastków 2000 m., Kłóbka 400 m., Kuźnica Grabowska 2000 m., Krzyżanowice 2000 m., Kowal 2000 m., Konopnica 2000 m., Klimontów 2000 m., Krzyżanów 400 m., Leonpol 1000 m., Lubień 900 m., Łuczajska 1000 m., Łosień 8000 m., Myszyniec 800 m., Mierzyce 400 m., Niesułków 2096 m., Radoszkowice 2000 m., Wichertów 2000 m., Wągradno 400 m., Zakrzew 400 m., Wydział Powiatowy w Dolinie 1000.  
Starostwo Wilejskie 1000 m.  
Za rok 1922 tytułem należności za prenumeratę wpłaciły następujące:

**Urzędy Gminne:** Budziszew 8000 m., Brzeźno 8000 m., Czarnkowska 8000 m., Dalistowo 4000 m., Daleszyce 4000 m., Dzierżazna 8000 m., Głuchów 8000 m., Grabów nP. 8000 m., Grzybki 4000 m., Góra Pabjanicka 8000 m., Gostków 8000 m., Iwieniecka 8000 m., Jastków 8000 m., Kłóbka 8000 m., Kuźnica Grabowska 8000 m., Krzyżanowice 8000 m., Kowal 8000 m., Konopnica 8000 m., Klimontów 8000 m., Krzywiec 8000 m., Krzyżanów 8000 m., Lubień 12000 m., Leonpol 8000 m., Łuczajska 8000 m., Łosień 8000 m., Michałowice 8000 m., Myszyniec 12000 m., Mierzyce 8000 m., Niesułków 8000 m., Okalewo 8000 m., Puczniew 8000 m., Parzniewice 5000 m., Radoszkowice 8000 m., Solska 2700 m., Sieluń 8000 m., Sławoszewek 8000 m., Wągradno 8000 m., Wichertów 8000 m., Widzgowo 4000 m., Zakrzew 4000 m.,

Wydział Powiatowy w Dolinie 8000 m., w Płocku 2700 m., w Ropczycach 8000 m., Starostwo Wilejskie 8000 m.

**Magistraty:** m. Zdobunowa 3000 m., Warki 5000 m., Głębokiego 4000 m., Porycka 2700 m., Wyszogrodu 4000 m., Odelska 4000 m.

**Lekarze Powiatowi:** w Wolkowisku 4000 m., w Busku 4000 m.

**Lekarz Miejski** w Kościerzynie 4000 m.  
Wojewódzki Urząd Zdrowia w Łucku 4000 m.  
Straż Ogniowa w Olkszu 8000 m.

**Osoby poszczególne:** p. Rajkiewicz w Drnżbicach 8000 m., p. Macieszko w Parczewie 2000 m., Szkoła Rolnicza w Różnicy 3000 m., p. Łukasiewicz 4000 m., Zw. Rob. Przemysłu Górniczego w Polsce w Wieliczce 4650 m., p. Błaszczak

w Wieliczce 4000 m., p. Gałkowski w Rądzyminie 10000 m., p. Mikułowski-Pomorski w m 8000 m.

Tytułem dopłaty za prenumeratę za rok 1922 na skutek zawiadomienia w № 26-27 „Samorządu“ wpłacili następujące:

**Urzędy Gminne:** Brudzeń 4000 m., Brzozówka 4000 m., Dziurków 4000 m., Galewice 4000 m., Golina 4800 m., Karniewo 7000 m., Kotlice 4000 m., Łużecka 4000 m., Mokrsko 4000 m., Miedniańska 4000 m., Odryżyn 4000 m., Ruchna 4000 m., Skrwilno 16000 m., Święcice 4000 m., Zodziska 4000 m., Chociw 4000 mk., Grodzisk 4000 mk., Grudusk 4000 mk., Grabówka 48.000 mk., Grabowo 4000 mk., Hoduciski 4000 mk., Iłów 4000 mk., Igołomia 4000 mk., Jasienica 4000 mk., Krzywiczki 4000 mk., Kurów 4000 mk., Koniusza 4000 mk., Łysków 4000 mk., Łyszkowice 4000 mk., Małanów 4000 mk., Międzyrzec 4000 mk., Orla 4000 mk., Opole 4000 mk., Perzanowo 4000 mk., Rubieżewice 4000 mk., Szumska 4000 mk., Solecznicka 4000 mk., Swirska 4000 mk., Trzebień 4000 mk., Wodzierady 4000 mk., Wiszniewska 4000 mk., Zajączków 4000 mk., Zakrzew 4000 mk., Żelechlin 4000 mk.

**Wydziały Powiatowe:** w Janowie Lubelskim 23000 m., w Turku 13000 m., w Brzeżanach 4000 mk., w Jędrzejowie 12.000 mk..

**Województwo Białostockie 4000 m.,**

**Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych** w Kaliszu 2000 m.,

Straż Pożarna w Ostrowie 4000 mk.,

**Magistraty:** m. Krynki 5000 mk., Kowla 4000 mk.,

Koło Młodzieży w Popowie 4000 mk.

**Osoby poszczególne:** p. Przepałkowski w Siedlcach 6000 mk., Główny Urząd Statystyczny w m 4000 mk.

Polski Urząd Wojewódzki w Brześciu n/B za 5 starostw 20.000 mk.

Tytułem prenumeraty za rok 1923 wpłacili następujące

**Urzędy Gminne:** Białowieża 4000 m., Beldów 30000 m., Głębokie 9000 m., Grauzyski 16000 m., Helenów 30000 m., Międzyrzec 12000 m., Naruszewo 15000 m., Rębów 3610 m., Rubieżycka 15000 m., Rszew 9000 m., Sędzin za 2 egz. 32000 m., Sobienie Jeziory 15000 m., Siedliszcze 30000 m., Solecznik 3000 m., Zale 30000 m.,

**Wydziały Powiatowe:** w Bielsku Podlaskim 30000 m., w Janowie Podlaskim 30000 m., w Końskich 240000 mk., w Lublinie 240000 m., w Lipnie 30000 m., w Łasku 4000 mk., w Opatowie 120000 mk., w Sandomierzu 120000 mk., w Tomaszowie Lub. 2000 mk.,

**Magistraty:** w Inowrocławiu 30000 m., w Skaryszowie 5000 m., w Stołpcach 30000 m., w Tczewie 30000 m., w Toruniu 30000 m., w Zninie 30000 m.,

**Osoby poszczególne:** p. B. Salak w Płońsku 30000 m., p. Kurjata Leonard 2000 m., Polska Dyr. Ubez. Wzaj. w Kielcach 30000 m.,

Na kalendarz „Przewodnik Społeczny“ z góry ajc należności wpłacili po 1000 mk.

**Urzędy gminne:** Kłóbka, Łuczajska, Puczniew, Leonpol, Niesułków, Wągorodno, Czarnkowska, Kuźnica, Grabowska Okalewo, Krzyżanowice, Góra Pabjanicka, Lubień, Łosień, Iwieniecka, Jastków, Kowal, Konopnica, Dzierżazna, Wichertów, Klimontów, Budziszaw, Mierzyce, Solska, Myszyńiec, Gostków, Radoszkowice, Brzeźno, Michałowice, Krzyżanów, Brudzeń, Odryżyn, Ruchna, Mokrsko, Brzozówka, Dziurków, Galewice, Miedniańska, Kotlice, Święcice, Łużecka, Zodziska, Suchowola, Dwikozy, Ratajczyce, Cisów, Uścimów, Modliborzycy, Potok, Żelgoszcz, Wilczogóra, Jasnowska, Tuczyńska, Radków, Plecka Dąbrowa, Prozoroki, Wiszniewska, Grodzisk, Derewno, Kosowska, Bolesławiec, Radwanicka, Oględów, Kleszczewo, Mizacz, Hoiszańska, Łęg, Łucka, Sońsk, Jarosławicze, Łyntupy, Zborów, Żaliski, Gębarzew, Książ Wielki, Duraczów, Romanów, Lubomł, Goździków, Szczuczyn, Lidzki, Andrzejowo, Sochocin, Dobiesławice, Porpliska, Zabrodzie, Błaszki, Szczytniki, Hrycewicka, Roś, Cyców, Osieck, Glinianka, Ossa, Krzywiczki, Grudusk, Kurów, Hoduciszki, Wodzidrada, Zajączków, Małanów, Głabówka 12.000 mk. za egz. Wiszniewska, Iłów, Łysków, Międzyrzec, Grabowo, Igołomia, Szumska, Zakrzew, Perzanowo, Solecznicka, Chociw, Żelechlin, Orla, Swirska, Łyszkowice, Jasienica, Opole, Rubieżowice, Koniusza, Trzebień, Starzenie, Łyszczycza, Czemerska.

Województwo Białostockie 1000 mk.,

Poleski Urząd Wojew. w Brześciu n/B za 5 starostw 5000 mk.

**Wydziały powiatowe:** w Dolinie 1000 mk., w Płocku 1000 mk., w Ropczycach 1000 mk.

**Wydziały Powiatowe:** w Brzeżanach 1000 mk., w Jędrzejowie 1000 mk.

Starostwo Wilejskie 1000 mk.,

Starostwo Wileńskie 1000 mk.

**Magistraty:** m. Odelska 1000 mk., Porycka 1000 mk., Wyszogrodu 1000 mk., m. Kłodawy 1000 mk., Dobrzynia 1000 mk., Nowego Miasta 1000 mk., Krynek 1000 mk., Gniezna 1000 mk., Koła 1000 mk., Rokitna 1000 mk., Piotrkowa 1000 mk., Dąbrowy Górniczej 1000 mk., Kowala 1000 mk., Rychwał 1000 mk., Chelma 1000 mk., Kleszczewo 1000 mk.

**Lekarze Miejscy:** w Rawie Ruskiej 1000 mk., w Kosciierzynie 1000 mk.,

**Lekarze powiatowi:** w Witkowie 1000 mk., Łęczycy 1000 mk., Garwolinie 1000 mk., w Sarnach (płaci Poleski Urz. Wojew. w Brześciu n/B. 1000 mk.) w Drohiczni 1000 mk.; w Wierzbniku 1000 mk. w Busku 1000 mk., w Wołkowysku 1000 mk.,

**Wojewódzki Urząd Zdrowia** w Łucku 1000 mk.,

**Straż Ogniowa** w Olkuszu 1000 mk.,

**Straż Pożarna** w Ostrowie 1000 mk.

Koło Młodzieży w Popowie 1000 mk.

Kółko Rolnicze w Opatowie 1000 mk.

**Osoby poszczególne:** p. Błaszczak w Wieliczce 1000 mk., p. Mikułowski-Pomorski w m 1000 mk., p. Markuszewski 1000 mk., Szkoła Rolnicza w Sobieszynie 1000 mk., p. Stawiński 1000 mk., p. Gadoś 1000 mk., p. Gurbki w Sierpcu 1000 mk., p. Naumowicz w Nowosądach 1000 mk.

Za ogłoszenia zamieszczone w „Samorządzie“ wpłacili;

**Wydziały Powiatowe:** w Kaliszu 14000 mk., w Włodzimerzu 42000 mk.,

Dyrekcja Pocztovej Kasy Oszczędnościowej 120000 mk.,

**Za ogłoszenie zamieszczone w „Samorządzie“** Wydział Powiatowy w Chełmie 10.000 mk., we Włoszczowej 28.000 mk., we Włocławku 28.000 mk., Starostwo w Prużanach 20.000 mk.,

**Za kolajkę p. t. „Sprawa Drogowa w Polsce“ p. Nestorowicza zapłacił:**

Wydz. Rady Pow. w Tłumaczu 5900 mk., Magistrat m. Radomia 5930 mk., p. Machowski w Gostyninie 5000 mk., Wydział Powiatowy Sejmiku Kolneńskiego 11.875 mk., Wydział Powiatowy w Nieświeżu 7.9 0 mk.

Tytułem subwencji na czasopismo „Samorząd“ wpłacił:

Wydział Pow. w Będzinie 100.000 m., w Opatowie 50.000 m., w Stołpcach 100.000 m., w Lipnie 20000 mk.

**Tytułem składki członkowskiej:** wpłacił Wydział Pow. w Gostyninie 40.000 mk.

**Na cegielkę wawelską** wpłacił Wydział Powiatowy w Gostyninie 30.000 mk.

Zwrot Kosztów organizacyjnych i prac związanych z opracowaniem instrukcji biurowych.

Wydział Pow. w Rypinie 25.000 m.

## Pośrednictwo pracy.

Jan Ujma poszukuje posady **pomocnika sekretarza gminy**. Wiadomość w administracji „Samorządu“

Młody, b. powstaniec górnośląski, poszukuje posady **pomocnika sekretarza gminy**, najchętniej w powiecie Opatowskim. Wiad. Częstochowa, ul. Wieluńska № 28 Marjan Brzeżań.

Odpowiednio wykwalifikowany urzędnik poszukuje stanowiska **sekretarza sejmiku** lub **inspektora samorządu gminnego** na kresach. Wiadomość w redakcji „Samorządu“

Poszukuję posady Kierownika Oddziału Kasowo-Rachunkowego w Wydziale Powiatowym. Wiadomość w Administracji „Samorządu“.

## KONKURS

### Wydział Powiatowy Sejmiku Nieświe- skiego

podaje niniejszem do wiadomości, że w miasteczku Mirze, powiatu Nieświeskiego, jest wolne stanowisko

#### Rejonowego Lekarza Weterynaryjnego.

Do objęcia stanowiska przywiązane są pobory, stanowiące 50 proc. uposażenia urzędnika państwowego VII klasy, oraz wolna praktyka.

Podania należy składać do biura Wydziału Powiatowego Sejmiku Nieświeskiego.

Wymagane są odpowiednie referencje.

(—) Czarnocki,  
Przewodniczący Wydziału  
Powiatowego.

## KONKURS

### Wydział Powiatowy Sejmiku Nieświe- skiego

podaje niniejszem do wiadomości, iż w biurze Wydziału Powiatowego jest wolna posada

#### wykwalifikowanego Buchaltera.

Do objęcia posady przywiązane jest wynagrodzenie stosownie do kwalifikacji do VII stopnia włącznie plus 25 proc. dodatku.

Podania należy składać do biura Wydziału Powiatowego Sejmiku Nieświeskiego.

Wymagana jest praktyka oraz poważne referencje.

(—) Czarnocki,  
Przewodniczący Wydziału  
Powiatowego.

Wydział Powiatowy Sejmiku Zamojskiego ogłasza

## KONKURS

### na posadę instruktora Kół Młodzieży Wiejskiej przy Sejmiku.

Od kandydatów wymagana jest gruntowna znajomość prowadzenia Kół Młodzieży.

Zgłoszenia z podaniem życiorysu i odpisu świadectw szkolnych nadsyłać do biura Sejmiku Zamojskiego.

Wymagane jest conajmniej wykształcenie średnie i praktyka w tym zakresie.

Posada do objęcia natychmiast.

Podania nieuwzględnione zwracane nie będą.

Starosta (—) A. Krauze,  
Przewodniczący Wydziału  
Powiatowego.

Wydział Powiatowy Sejmiku Zamojskiego ogłasza

## KONKURS

### na stanowisko referenta oświatowego przy Wydziale Powiatowym.

Pożądane jest wykształcenie wyższe agronomiczne, długoletnia praktyka oraz znajomość redagowania czasopisma.

Oferty z załączeniem odpisów świadectw szkolnych, curriculum vitae i referencji wraz z podaniem warunków wnosić należy do Wydziału Powiatowego w terminie do dnia 15 lutego 1923 r.

Posada do objęcia natychmiast.

Podania nieuwzględnione zwracane nie będą.

Starosta (—) A. Krauze,  
Przewodniczący Wydziału  
Powiatowego.



# GMINA I WIEŚ

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

Warszawa, Tamka 1, telefon 177-30.  
Konto czekowe P. K. O. 15.20.

(daw. „NASZA GMINA“)

PRENUMERATA ROCZNA

(wyłącznie dla gromad wiejskich)  
8,000 mk., półrocznie 4,000 mk.

Cena N-ru 200 mk.

**Treść Nr. 2:** 1. Znamienny objaw samopomocy — J. Kosmowska. — 2. Kilka słów do Pomocników Pisarzy Gminnych — A. Rozwadowski. — Z Tygodnia. — Co czytać? — Z gmin i gromad. — Życie wsi. — Kalendarzyk.

## Znamienny objaw samopomocy.

Nie może być nic przykrzejszego, jak wysłuchiwanie tego nigdy nie milnącego chóru utyskiwań na wadliwości i braki naszych urządzeń wewnętrznych.

Odrodzenie niepodległej Polski w granicach, jakie jawić nam się mogły jedynie w odległych marzeniach, otwarcie się tylu pól dla twórczej, samodzielnej pracy, powstanie tysiącznych możliwości wyzyskania sił dotychczas martwych i bezpłodnych, zamiast wlać w nas zapal, pragnienie czynu i radośną odwagę, wywołuje tylko bądź apatię, bądź szybkie zniechęcenie w podjętych usiłowaniach.

I tam gdzie spodziewać się należało pręższego wysiłku a nawet zuchwałego czynu, zespolenia wszystkich sił dla osiągnięcia jednego celu, widzimy bezwład, rozterkę z ostrym krytycyzmem i samooskarżaniem połączoną. Ale głównym kosztem ofiarnym naszej niezaradności na wielu polach, stają się zmienne ciągle rządy, od których ogół wymaga jakichś zalet wyjątkowych, zapominając, że wychodzą one z łona społeczeństwa, więc z konieczności muszą być poniekąd odbiciem jego niedomagań i braków psychicznych.

Tem skwapliwiej więc należy notować te objawy, które pozwalają nam mniemać, że ten stan przejściowy, wynikły może z powikłanych stosunków powojennych, tak trudnych do opanowania, skończyć się musi wreszcie jakimś normalniejszym układem naszych stosunków wewnętrznych. W pierwszym rządzie, po drodze prowadzącej do tej sanacji postępują samorządy i wogóle wszystkie typy zgodnego gromadnego działania. Czas już bowiem, abyśmy przestali być „krajem ludzi nie umiejących się zrzeczyć i dlatego klepiących biedę z dnia na dzień, krajem partackich rzemieślników i lichwiarskich, szachrajskich sklepów, na których wygrywa fortunę spekulant towarowy i walutowy, czy też łapownik w urzędzie lub na posterunku granicznym.“\*) W myśl tych uwag, wyrażonych przez jednego z po-

ważnych publicystów, postanowił się zrzeczyć w celach aprowizacyjnych odłam pracowników najbardziej obecnie upośledzonych, a mianowicie urzędników komunalnych i państwowych w Lublinie. Utworzono kooperatywę, opartą jednak widocznie na gruntowniejszych podstawach, niż dotychczasowe słabo funkcjonujące zrzeszenia „inteligencji“, gdyż osiągnięto w stosunkowo krótkim czasie wybitne rezultaty, nietylko w kierunku doraźnego polepszenia bytu stowarzyszonych, ale jeszcze i utworzenia lub subsydjowania wielu instytucji dobra ogólnego. Na ten ostatni cel, pomimo obniżenia cen na artykuły pierwszej potrzeby, przeznaczono z zysków kooperatywy poważną sumę 16 milionów marek. Stowarzyszenie szło innemi drogami niż większość naszych przedsiębiorstw handlowych podwyższających stale swoją stopę kalkulacyjną. Powiększenie środków obrotowych nastąpiło w pierwszym rządzie przez podwyższenie udziałów z 500 na 5,000 mk. przy równoczesnym stosowaniu ułatwień dla niezamożnych członków; udało się tym sposobem ustalić stopę kalkulacyjną na 12 proc. Dopomogło jednak do tego stworzenie całego szeregu placówek wytwórczych, jak zapoczątkowanie gospodarstwa rolnego na wydzierżawionym od Państwa terenie, powiększenie własnego taboru przewozowego itp. Usuwanie pośrednika odbywało się dwiema drogami: 1) przez organizację handlu i 2) przez rozwijanie w Stowarzyszeniu działów wytwórczych. Zakupy uskuteczmano u źródła sposobem hurtownym, udało się tym sposobem zawrzeć kilka korzystnych transakcji. Przy bezpośrednim wejściu w kontakt z producentem mogło Stowarzyszenie pozyskać pomoc w miejscowym Związku Ziemiaków, który na tle walki z drożyzną wystąpił w charakterze pośrednika. Dało to możliwość utrzymania jednolitej ceny na cały okres gospodarczy na artykuły zbożowe. Ważnym czynnikiem, także uniezależniającym Stowarzyszenie od zmiany koniunktur rynkowych, było wspomniane już posiadanie własnych wytwórni. Usiłowania szły w kierunku rozszerzenia ich produkcji i powiększenia ich działów. Wytwórniami temi są własne młyny, piekarnie, masarnie itp.

Rezultatem tak umiejętnie prowadzonej działalności jest osiągnięcie nadwyżki w sumie 16,579,716,95 mk. w ciągu roku operacyjnego 1921. Aby nie wydawała się ona nadmierną, nadmienić należy, że stanowiła zaledwie 3 procent ogólnego obrotu i przypomnieć, że stopa kalkulacyjna nigdy 12 proc. nie przewyższyła. Nadwyżka ta po wydzieleniu ka-

\*) Adam Skrawczyński: Zamiast hasel, praca. Droga.

pitau rezerwowego rozdzielona została według zasad współdzielczych pomiędzy stowarzyszonych w stosunku do ilości pobranych towarów. 1,700,000 przeznaczono do repartycji pomiędzy pracowników Stowarzyszenia, a kładąc specjalny nacisk na sprawy kulturalno- naukowe przeznaczono na ten cel 800,000 mk., powołując specjalną komisję do rozporządzenia tą sumą. Rozpatrzmy się jeszcze w sprawie rozdzielania wyżej wspomnianego 16 milionowego funduszu, przeznaczonego na cele dobra ogólnego. Lwia jego część poszła na korzyść stowarzyszonych tak więc odliczono na kasę przezorności dla pracowników Stowarzyszenia 500,000 mk., 1,800,000 mk. na kasę pogrzebową, na fundusz budowy domu urzędniczego 2,659,716 mk., 1,000,000 mk. na Wydział opieki nad dzieckiem, istniejący przy Stowarzyszeniu, który organizuje kolonie wakacyjne dla 200 dzieci, 100,000 mk. na cele inwestycyjne tychże kolonji, dla Związku rewizyjnego Spółdzielni pracowników państwowych i komunalnych 200,000 mk.

Pozatem przeznaczono dla miejscowych instytucji społecznych, jak: Kropla mleka, Sierociniec, Bratnia Pomoc przy Uniwersytecie lubelskim, Dom Akademicki w Lublinie, Biblioteka im. Łopacińskiego, dość znaczne zapomogi. Nie zapominając i o stolicy, złożono ofiarę na rzecz kasy Mianowskiego. Subsydowano też gimnazjum gdańskie, a na Skarb narodowy przeznaczono 1 proc. ogólnej nadwyżki. Akcja pomocy dla Górnego Śląska została w roku sprawozdawczym samodzielnie przez Stowarzyszenie podjęta i wyraziła się postaniem przez nie 3 wagonów o zawartości z górą 300 worków mąki, 19 worków cukru, 5 beczek śledzi i znacznej ilości materiałów odzieżowych. Próbowano też rozwinać życie towarzyskie pomiędzy sferą urzędniczą stanowiącą główną podstawę Stowarzyszenia, chcąc tym sposobem przygotować ją do wspólnej akcji i na innych polach życia społecznego. Sprawozdanie Zarządu stwierdza jednak, że poczynania natury gospodarczej są w tym okresie trudności przejściowych, znacznie popularniejsze, niż działalność kulturalna i naukowa.

Prezesem Zarządu Stowarzyszenia jest inspektor pracy V-go Okręgu p. Stefan Czarniecki, viceprezesem Naczelnik Wydziału Samorządowego Urzędu Wojewódzkiego p. Marjan Szaynowski, sekretarzem: Kierownik oddziału Samorządu miejskiego p. Aleksander Wiszniewski, Skarbnikiem Referent Izby Skarbowej, p. Władysław Ziarkiewicz, gospodarzem Kierownik Szkoły miejskiej p. Stanisław Kankowski.

Urzednicy państwowi i samorządowi podają sobie ręce do zgodnej współpracy.

*I. W. Kosmowska.*

## Kilka słów do pomocników pisarzy gminnych.

Czasby już było zbudzić się nam ze snu i pomyśleć o większej godności swego stanowiska, między innymi więc i o tem, że zamienić należy tytuł „Pomocnik pisarza“ na „Pomocnik pisarz“, gdyż

w tytule „Pomocnik pisarza“ dajemy poznać, że nie jest ten pomocnik siłą pomocniczą w urzędzie gminnym, ale jak gdyby osobistym pomocnikiem we wszystkich wogóle zajęciach pisarza. Nic więc dziwnego, że niektórzy pisarze gminni nakazują swym pomocnikom kancelarję zamiatać, siano zwozić, grabić i t. p. lub też w nieobecności pisarza, żona jego wydaje takie rozkazy. Gdyby zaś nie posłuchał, to usunie go się z tak wybitnego stanowiska i nie ma nigdzie na to apelacji. Przez tytuł zaś „Pomocnik pisarz“ rozumiałoby się, że jest ten pomocnik urzędnikiem gminy, nie zaś pisarza. Zmiana ta więc koniecznie przeprowadzona być winna. Należy zaznaczyć, że już niektórzy pomocnicy tytułują się „pomocnikami pisarzami“, stanowią tacy jednak dotychczas wyjątek, prawie wszyscy bowiem tytułują się upokarzającą nazwą „Pomocnik pisarza“.

Pomocnik Pisarz Gminy Milanów  
pow. Radzyńskiego. *Antoni Rozwadowski.*

**Od Redakcji.** Umieszczamy list powyższy, gdyż uznajemy za słuszne wywody co do stanowiska t. zw. pomocników pisarzy gminnych. Jednak nazwę, jaką zaleca autor, nie uważamy za najszcześniejszą. Może inni czytelnicy napiszą nam, jakiej dobrej się nazwy na pomocników pisarzy używa lub używano dawniej w ich okolicach.

## Z tygodnia.

W najważniejszych sprawach skarbowych odbyła się w ostatnim tygodniu wielka narada wszystkich naszych byłych ministrów skarbu pod przewodnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej. Na naradzie tej uchwalono zasady poprawy skarbu, z których wyjmujemy najważniejsze. Uchwalono, że należy. 1. Jak najdalej posunąć oszczędności w zarządzie państwem i na urzędach, a więc np. przekazać Samorządom szkoły powszechne, szpitale, ochrony, przytułki, drogi; skasować dwa ministerstwa, zdrowia i robót publicznych, a ich sprawy przekazać innym ministerstwom. 2. Zaniechać tymczasem wydatków nakładowych, więc budowania kolei, zakupu większych urządzeń i t. p. 3. Znacznie zmniejszyć wydatki na wojsko. 4. Kolejami gospodarować po kupiecku, tak aby przynosiły zysk, nie, jak dotąd, straty. 5. Monopol tytoniowy utrzymać, ale go puścić w dzierżawę, dla tem większego zysku; nadto ustanowić monopol nowy — na spirytus. 6. Podnieść podatki do tej miary, jaka była przed wojną, a nawet niektóre cokolwiek wyżej; przytem wymiar i pobór podatków tak urządzić, aby za spadkiem marki szła odpowiednia podwyżka podatku. 7. Zwiększyć cła na granicach i ściślej strzedz granic. 8. Samorządy mają się same całkowicie utrzymywać ze swoich dochodów i spłat — skarb nie może im dokładać, nie może pokrywać ich niedoborów. 9. Zaniechać wszelkich pożyczek, zasiłków i zapomóg rządowych dla przedsiębiorstw prywatnych fabryk i t. p. 10. Ustawy o reformie rolnej i osadnictwie wykonywać nie pieniędzmi rządowemi, lecz za pośrednictwem pieniędzy prywatnych. Gdy się to

wszystko wykona, wtedy dopiero marka się ustali i wtedy pomyśli się o nowym pieniądzu złotym.— Zastanowiwszy się nad temi uchwałami możemy sobie tylko życzyć, aby jaknajrychlej i jaknajsprężyściej to wszystko wykonano. Zbytne przewłoki nieraz dobrą sprawę zabijają. A społeczeństwo musi w tej sprawie rządowi dopomóc dobrą wolą i pracą, bo żaden rząd bez społeczeństwa niczemu wielkiemu nie podola.

Zaraz po tej naradzie skarbowej ustąpił dotychczasowy minister skarbu Jastrzębski, a nowym ministrem został Władysław Grabski, który już raz zajmował to stanowisko. Mianował też Prezydent nowego ministra przemysłu i handlu. Został nim St. Ossowski.

Ze spraw zagranicznych wymieńmy najważniejsze.

Anglicy i Francuzi radzili długo w Paryżu, co począć, skoro Niemcy nie dają odszkodowań, jak przyrzekli. Nie mogli się jednak zgodzić na jedno i rozeszli się na niczem, bo Francuzi chcieli ostro przymusić Niemców do wypłat, a Anglicy nie chcą się chwycić tych sposobów. Francuzi więc sami z Belgami, wkroczyli z Nadrenji niemieckiej, którą czasowo zajmują jakby zastaw, do sąsiedniego zagłębia węglowego niemieckiego nad rzeką Ruhrą

Wkroczyły tutaj wojska francuskie i belgijskie z inżynierami i urzędnikami, aby dozorować kopalnie i przedsiębiorstwa niemieckie oraz pobór ceł na granicy. Z tych bowiem ceł mieli płacić Niemcy odszkodowania. I węgla w naturze też mieli dostarczać jako odszkodowanie. A że wykrecali się i nie płacili jak należy, więc teraz Francuzi z Belgami i Włochami sami pragną ściągnąć to, co im się należy, a co Niemcy święcie przyrzekli. Ale przyrzekali wtedy, gdy jak to mówią, nóż na gardle mieli. Teraz zaś podnieśli krzyk, jak pokrzywdzone niewiniątka. Liczyli dużo na to, że Anglicy nie przyłączyli się do wojskowego zajęcia zagłębia nad Ruhrą. Jednak się przeliczyli, bo świat pamięta, co wyprawiali przez cztery lata wojny, i widzi, jak się teraz wyklamują od odszkodowań za to, co pomarnowali i zniszczyli. Żadne też państwo nie odpowiedziało na ich obłudną skargę urzędową rozesłaną do wszystkich rządów, gdy wojska sprzymierzone wkroczyły do ich zagłębia węglowego.

Prawie w tym samym czasie, kiedy Francuzi z Belgami wkraczali głębiej w pograniczne obszary niemieckie, w okręgu kłajpedzkim powstał Litwini i z pomocą swych rodaków z Państwa Litewskiego łatwo odebrali garstce wojska francuskiego i komisarzowi mocarstw władzę nad tym okręgiem. Okrąg kłajpedzki jest to niewielki obszar pograniczny między Litwą a Niemcami u ujścia Niemna do Bałtyku z miastem powiatowym Kłajpedą. Jest to część kraju rdzennie litewskiego, ale przed wojną należała do Niemiec, a po wojnie państwa zwycięskie odłączyły go od Niemiec i miały albo przyłączyć do Litwy, albo też wyodrębnić zupełnie w osobne państewko, podobnie jak Gdańsk, albo nawet wrócić Niemcom. Tak stała dotąd ta sprawa—od końca wojny nie załatwiona. Sprzymierzone mocarstwa i inne państwa potępiają teraz powstańców litew-

skich i rząd litewski, że nie czekając wyroku mocarstw, gwałtem łamie układ pokojowy wersalski, że wichrzą znów i niepokoją Europę, gdy Europa dość ma już tego i pragnęłaby spokoju. I rząd polski przyłączył się do tych wyrazów potępienia. Jednak my Polacy wiemy, jak to rząd pruski Niemczył cudze kraje i samiśmy powstawali przeciw Niemcom w Poznańskim i na Górnym Śląsku, nim jeszcze mocarstwa rozstrzygnęły urzędowo los tych dzielnic. To też rozumiemy obawy Litwinów i ich postępek gwałtowny. I gdyby nie to, że Litwini tak są nam teraz wrodoży i nieprzejednani z powodu Wilna, to naród polski całym sercem byłby po ich stronie.

W zeszyty piątek pierwszy minister, generał Sikorski wygłosił przed Sejmem wielką mowę programową rządu, to znaczy mowę o tem, co rząd zamierza zrobić i jak rządzić. W mowie tej szczególniejszą uwagę zwrócił na poprawę skarbu tudzież poprawę urzędów. Na przyszły tydzień napiszemy o niej obszernie.

## Co czytać?

**Kalendarz Kółek Rolniczych na r. 1923** wydany jest spolem przez organizację drobnych rolników całej Polski. Wydany jest ozdobnie. Zawiera 250 stron druku i 64 obrazki. Cena 1000 mk. Zamawiać w Centralnym Związku Kółek Rolniczych (Warszawa, Tamka 1). Wszyscy, co trudnią się rolnictwem, znajdują w kalendarzu pożyteczne czytanki na rok 1923 i wskazówki dla pracy społecznej na wsi polskiej.

**Ogródek lekarski przy szkole** napisał Jan Biegański, aptekarz i ogrodnik (autor „Roślin lekarskich”), 40 str. druku. Warszawa, Długa 16.

## Z gmin i gromad.

Zebranie gminy Lipiny uchwaliło, żeby podwoły nie były rozkładane na mieszkańców, ale żeby dostarczał je urząd gminny na swój koszt. Ponieważ urząd nie ma swoich koni, będzie on zamawiał podwoły u mieszkańców i płacił za nie.

Bardzo to słuszna uchwała, bo każdy woli zapłacić podatek w markach, niż na zawołanie wozic swojemu kołm rozmaitych urzędników, mających interes do gminy. Niekiedy wypada odrywać konie od własnej pilnej roboty, a stąd są rozmaite nieporozumienia. Tymczasem w każdej prawie gminie są zawodowi furmani, którzy chętnie w każdy czas za opłatą podwoły dostarczą.

Wydział powiatowy w Brzezinach zatwierdził tę uchwałę, ale zaznaczył, że urząd gminny takich umów o podwoły nie może zawierać ze swoimi urzędnikami. Bo mogliby, mając znaczenie w urzędzie, za dużo za podwoły rachować i odrabiać przy tem swoje sprawy. Co furman, to furman, a co pisarz to—pisarz.

Rada gminna w Kotlicach (powiat Tomaszewski) uchwaliła wybudować most w Mielniku i przyznała na tę budowę 175 tys. mk.

\* \* \*  
Gmina Długie w pow. Brzezińskim zganiała gminiaaków za to, że nie odbywają stróży nocnej i postanowiła ich za to karać grzywną. Cóż kiedy kary są na nasze czasy za niskie i każdy woli zapłacić te kilkadziesiąt marek grzywny a sobie spać. Tymczasem zaś bandyci korzystają z tego i coraz to są wypadki gorszącego mordowania i okradania ludzi.

\* \* \*  
Zebranie gromadzkie w osadzie Konstantynów gminy Rszew (pow. Łódzki) postanowiło budować szkołę i przeznaczyć pod budowę plac przy Dużym Rynku. Ale część mieszkańców tej osady sprzeciwiła się temu, by na tym placu szkołę budować, i wniosła zażalenie do Wydziału powiatowego. Wydział utworzył komisję, ażeby rozpatrzyć tę sprawę. Do komisji weszli przewodniczący wydziału, przedstawiciel rady szkolnej i architekt powiatowy. Po zbadaniu sprawy komisja przedstawiła wydziałowi swój sąd o sprawie, i wydział zażalenie odrzucił, natomiast zatwierdził uchwałę gromadzką.

Bardzo to wszystko było prawidłowo zrobiono i dobrze się skończyło. Czy aby nie odwołkło daremnie sprawy i czy teraz dla gromady budowa szkoły nie wypadnie dużo drożej?

Rada gmiuna w Czarnocinie pow. Łódzkiego uchwaliła, żeby powinno się podwodową stosować do opornych płatników składki gminnej.

## Życie wsi.

Okręgowy Związek Kółek Rolniczych w Tomaszowie Lubelskim wciąż urządza kursy trzydniowe rolnicze i hodowlane po powiecie. Ostatnio zrobił to w Jarczowie i Krynicach.

Sejmik Olkuski uchwalił budować szkołę rolniczą w Trzyciążu, a w tym celu wziąć w dzierżawę ośrodek majątku państwowego w Trzyciążu, który i tak już ministerstwo rolnictwa przeznaczyło pod szkołę rolniczą.

**Wystawa kulturalno-rolnicza.** Centralny Związek Kółek Rolniczych ma utworzyć Muzeum Kultury Wsi. Będzie to stały pokaz wzorów gospodarstwa rolnego, budownictwa, zdrowotności i obrazów życia przyrody i ludzi na wsi. Zbiory te będą mogły być używane na wędrowną wystawę kulturalno-rolniczą, które się będą łączyły z pokazami miejscowego rolnictwa i hodowli.

**Szkoły rolnicze.** I. Roczną szkołę rolniczą założył w Dobryszycach Sejmik Radomski (w okolicy Częstochowy). Ma ona na celu zawodowe kształcenie synów drobnych rolników w rolnictwie, ogrodnictwie i pszczelnictwie. Poza to pragnie wychować uczniów na dzielnych obywateli—rolników, którzyby pożyteczni być mogli dla ogółu rolniczego swojej wsi i gminy. Oprócz nauki książkowej uczniowie odbywają obowiązkową praktykę w gospodarstwie szkolnym. Nauka trwa od 15 stycznia do 15 grudnia. Uczniowie obowiązani są mieszkać przy szkole. Liczba uczniów ograniczona jest do 30. Nauka bezpłatna, na utrzymanie uczniowie płacą 1 tysiąc marek miesięcznie i prócz tego w naturze rocznie 2 korce żyta, 1 korzec jęczmienia, pół korca pszenicy, 18 kilo słoniny lub masła i 5 korcy ziemniaków. Dla uczniów uboższych, jeżeli uczą się dobrze, szkoła ma 5 zapomóg Sejmiku i kilka zapomóg Ministerstwa Rolnictwa.

II. Sejmik Biłgorajski ma budować Szkołę Rolniczą w folw. Teodorówce. Przeznaczona ona jest dla dziewcząt wiejskich od lat 16, umiejących czytać, pisać i porządknie rachować, a ma na celu przygotować samodzielne gospodynie wiejskie. Szkoła ta bardzo jest ważna, bo powszechnie wiadomo, że w gospodarstwie wiejskiem „niewiasta podiera trzy węgły, a mężczyzna tylko jeden”. Nauka podzielona jest na

pięć grup: 1) gospodarstwo hodowlane—chlewnia, kurniki, obora, mleczarstwo, 2) śpiżarnia, kuchnie, piekarnia, 3) ogród, szwalnia, 4) pralnia, prasownia, porządki domowe i 5) warsztat tkacki. Na koszt utrzymania należy uiszczać szkole 100 kilo żyta miesięcznie. Można prosić o zapomogę gminę lub Kółko Rolnicze. Przyjmuje się dziewczęta umiejące czytać, pisać, rachować tylko za zezwoleniem rodziców. Nauka trwa od 15 stycznia do 15 grudnia.

III. W Gołotczyźnie (pow. Ciechanowski, wojew. Warszawskie, st. kol. Gąsocin) czynna jest państwowa szkoła gospodarcza żeńska od 15 stycznia do 15 grudnia i męski kurs rolniczy sześciotygodniowy od 1 lutego do 15 marca.

## Kalendarzyk:

Styczeń	V Tydzień — Ewangelja:
IV Tydzień — Ewangelja:	O robotnikach w winnicy.
Uzdrowienie sługi setnika	28, niedziela Julian, Flawjan
21, niedziela, Agnieszka	29, poniedziałek, Franciszek Sal.
22, poniedziałek, Anstazy i Wincenty	30, wtorek, Feliks (Szczęsny)
23, wtorek, Ildefons, Rajmund	31, środa, Piotr Nol., Marcela
24, środa, Tymoteusz	Luty
25, czwartek, Nawr. ś. Pawła	1, czwartek, Brygida, Ignacy
26, piątek, Polikarp, Paula	2, piątek, <b>M. B. Gromniczna</b>
27, sobota, Jan Złotousty	3, sobota, Błażej, Djonizy

W sobotę dn. 20 stycznia wylosowana została 115-ta milionówka № 2.974.060.

Nie podjęto dotąd następujących wylosowanych milionówek № 4.583.980, 0.188.747, 1.357.851, 4.894.862, 0.088.586, 4.014.880 i 0.433.546. Ktoby posiadał którą z tych milionówek, niech się zgłosi po swój wygrany milion.

Kurs marki w dniu 26 stycznia:

1 funt szterling angielski	= mk.	136.000.
1 dolar amerykański	= „	28.900.
1 frank francuski	= „	1.880.
1 frank szwajcarski	= „	5.440.
1 marka niemiecka	= „	1,4.
1 korona czeska	= „	810.
1 korona austriacka	= fen.	41.

### Ceny płodów rolnych na giełdzie zbożowej w Warszawie dnia 26 stycznia.

Za 118 funtów wagi holenderskiej z dostawą do Warszawy:	
żyto kongresowe	90:500 marek
„ poznańskie	91:500 „
„ kresowe	86:000 „
Za 100 kilo (czyli 244 funty):	
owies kongresowy	69:000 „
„ poznański zbierany	70:000 „
„ jednolity	72:000 „
jęczmień Hanna I odsiewu	72:000 „
„ poznański browarny	72:000 „
„ kręgowy	60:000 „
szablak biały (z dostawą do Warszawy)	95:000 „
maka żytnia na 70 odsetek	135:000 „
„ pszena na 50 odsetek z dostawą	182:000 „
kasza jęczmienna 65	95:000 „
otręby żytnie z dostawą	49:000 „
„ „ bez dostawy	47:000 „
„ pszenne grube	54:000 „
„ „ zwykłe	50:000 „
kuchy lniane	65:000 „
pszenica poznańska za 125 f. wagi hol.	120:000 „
wyka za 100 kilo	70:000 „
saradela za 100 kg. z dostawą do War.	150:000 „

Gdzie nie powiedziano o dostawie, tam należy rozumieć, że dostawa obowiązuje tylko do najbliższej stacji kolejowej sprzedawcy.

Wydawca: Zrzeszenie Samorządów Powiatowych.

Redaktor: **Wl. Wakar.**

# PRZYJACIEL ZDROWIA

**dodatek poświęcony sprawom zdrowia publicznego**

## Kilka uwag o budowie i urządzeniu wewnętrznym szkoły.

Wobec ustawy o szkołach powszechnych i o przymusowym chodzeniu do szkoły młodzieży poci obojga, sprawa budowy szkół zwłaszcza w byłym Królestwie Polskiem jest nader aktualną. W byłym zaborze pruskim jakkolwiek szkoła wrogą była dla polskości, starano się jednak, aby dzieci uczyły się w warunkach jaknajlepszych. Mamy więc tam poważnie budynki szkolne, które odpowiadają warunkom higieniczno-pedagogicznym. Była Galicja pod tym względem okazała również bardzo znaczny postęp. Od roku 1867, a więc od czasu, gdy Galicji dano autonomję, rzucono hasło oświaty ludowej, a Samorządy tak miejskie, jak wiejskie nie żałowały trudu i pieniędzy na budowę szkół w miastach i po wsiach. Mamy więc w miastach, jak w Krakowie, Lwowie, Tarnowie, Rzeszowie itd., budynki dla szkół ludowych nie ustępujące pod względem higieniczno-pedagogicznym wzorowym budynkom zagranicznym. Również budynki szkolne po wsiach, aczkolwiek swoim wyglądem zewnętrznym i urządzeniami wewnętrznymi nie dorównują budynkom miejskim, przecież zaspokajają zupełnie potrzeby higieniczno-pedagogiczne przy uwzględnieniu potrzeb i warunków wiejskich.

Tylko byłe Królestwo Polskie wskazuje pod tym względem bardzo wielkie zaniedbanie. Rząd rosyjski sam nie budował i nie dozwalał budować, chcąc zawsze utrzymać Królestwo na poziomie niskiej kultury. Obecnie jednak, gdy nad podniesieniem kultury sami mamy pracować, gdy tak niesłychanie ważną i doniosłą sprawę jak oświatę ludu powierzono Samorządom, Samorządy wobec własnego narodu i wobec historii są dzisiaj odpowiedzialne za postęp kultury i oświaty narodowej. Budowa więc szkół jako nakaz i obowiązek Samorządów należy dzisiaj do spraw najwięcej piekących, znajomość zaś budowy i potrzeb szkoły, aby odpowiadała warunkom higieniczno-pedagogicznym, jest bardzo na czasie i bardzo konieczną.

Bardzo ważnym jest wybór miejsca, gdzie ma szkoła stać. Grunt pod szkołę powinien być przepuszczalny, wolny od wody zaskórnej, suchy. Nie wolno budować szkół na moczarach lub w okolicy moczarów i w bliskości fabryk. Budynek szkolny o ile możności powinien stać w miejscu ze wszystkich stron otwartym. Okna sal szkolnych powinny być zwrócone ku południowemu wschodowi. W jednej sali więcej niż 60 dzieci uczyć się nie powinno. Według Dr-a Kopczyńskiego normalne wymiary izby szkolnej mają wynosić długość 9 me-

trów, szerokość 6 metrów, wysokość 3.5 metra. Powierzchnia podłogi, przypadająca na jednego ucznia, winna wynosić co najmniej 1 metr kwadratowy, a objętość powietrza 3.5 metr. sześć. Dążyć należy do 6 metrów sześciennych objętości powietrza na jednego ucznia, zwłaszcza w klasach wyższych. Okna należy budować szerokie i wysokie sięgające nawet pod sufit.

Ściany i powała powinny być gładko wyprawne bez wielkich załamowań i niepotrzebnych sztukaterji. Ściany należy zamalować albo farbą olejną pozwalającą ściany często zmywać, lub bielić wapnem,—aby bielenie można często powtarzać.

Nie powinno się zapominać o wentylatorach, które przynajmniej 2 w każdej sali należy przeprowadzić wysoko w ścianie. Wentylatory te szczególnie podczas nauki powinny być otwarte, aby wymiana powietrza zepsutego, przesyconego, bezwodnikiem węglowym stale się odbywała. Same wentylatory jednak przy przebywaniu w sali większej ilości dzieci do zupełnego oczyszczenia powietrza nie wystarczają. Wydechany bowiem z płuc dzieci bezwodnik węglowy jako gatunkowo cięższy od powietrza trzyma się w dolnych warstwach tegoż. Należy więc, jeżeli jest pora ciepła, uczyć dzieci przy otwartych oknach, w porze zimowej zaś, podczas każdej przerwy naukowej powinno się dzieci wyprowadzić na korytarz lub ciepło ubrane na wolne powietrze, okna zaś pootwierać i sale dokładnie przewietrzyć.

(Dokończenie nastąpi).

*Dr. Br. Kuczorowski.*

## Z działalności Samorządów na polu zdrowotności publicznej.

### Sprawy sanitarne na sejmiku pińczowskim dnia 25 kwietnia 1922 roku.

Sejmik postanowił założyć przy szpitalu św. Juljana w Pińczowie ambulatorjum, w którym ludność powiatu będzie korzystać z bezpłatnej pomocy lekarskiej, według regulaminu, ułożonego przez Komisję Opieki Społecznej i akceptowanego przez wydział powiatowy. Jednocześnie z uruchomieniem ambulatorjum w Pińczowie, wydział powiatowy poczyni kroki do uruchomienia takiego ambulatorjum w południowej części powiatu.

Wydatki Sejmik określa, jak następuje:

Par. 10. Utrzymanie powiatowe szpitala św. Juljana w Pińczowie	9.998.110 Mk.
„ 11. Utrzym. komun. służ. zdrowia	1.550.000 „
„ 12. „ kolumny sanitar.-dezyn.	453.776 „
„ 13. Zap. na urządz. szpit. w Kaz.W.	1.000.000 „
„ 14. Stypendja na wyszk. 4-ch akusz.	200.000 „

Razem . . 12.201.886 Mk.

## OTWIERAJCIE KONTO CZEKOWE

# POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI

Wpłaty i rozrachunki pomiędzy uczestnikami obrotu czekowego **uskuteczniane są bezpłatnie.**

**Suma wkładów przekroczyła 23.000.000.000 marek**

Listy kredytowe (akredytywy na wszystkie urzędy pocztowe w państwie) wydaje Dyrekcja P. K. O.  
Warszawa, Pl. Napoleona 10.

**Korespondencja z P. K. O. wolna jest od opłat pocztowych**

### Sprawy sanitarne na Sejmiku w Janowie Lubelskim dnia 18 lipca 1922 roku.

Na wniosek wydziału powiatowego i po udzieleniu wyjaśnień przez członków Sejmiku pp. inż. Jaworskiego i dr. Jabłońskiego po przeprowadzeniu dłuższej dyskusji uchwalono 20 głosami przeciw 2 przy 4 wstrzymujących się od głosowania według przedstawionego kosztorysu kwotę 2.983.000 mk. na remont budynków szpitalnych, do remontu jednak przystąpić dopiero po osiągnięciu zgody ordynacji dóbr hr. Zamojskiego.

Na wniosek wydziału powiatowego i po zreferowaniu sprawy przez członka Sejmiku inż. Jaworskiego, tudzież po udzieleniu wyjaśnień przez dr. Jabłońskiego uchwalono 20 głosami przeciw 2 przy 4 wstrzymujących się od głosowania według zestawionego kosztorysu na budowę nowej murywanej oficyny szpitala przeznaczyć kwotę 10.000.000 mk.

### Sprawy sanitarne w powiecie Garwolińskim.

Powiat Garwoliński składa się z 18 gmin i 2 miast, ma trzy szpitale, trzy zakłady kąpielowe, jedną kolumnę dezynfekcyjną i 6 kotłów dezynfekcyjnych. Służba zdrowia składa się z 1) lekarza powiatowego i referenta sanitarnego przy Sejmiku w jednej osobie, 2) lekarzy szpitalnych, 3) lekarzy rejonowych 4) kierownika kolumny dezynfekcyjnej, 5) dezynfektora, 6) dozorcę sanitarnego, 8) dwóch robotników jeden przy łaźni, drugi przy mule.

Jeden z lekarzy szpitalnych jest równocześnie lekarzem rejonowym, a drugi lekarzem miejskim. Kierownik kolumny dezynfekcyjnej jest równocześnie kierownikiem łaźni; dezynfektor kieruje drugą łaźnią. Lekarze rejonowi są to lekarze wolnopraktykujący subsydjowani przez Sejmik — pełnią równocześnie obowiązki lekarzy szkolnych. Szpitale utrzymują okoliczne gminy, a Sejmik subsydjuje. Aparaty dezynfekcyjne stają po różnych miejscach w powiecie, żeby uniknąć dalekich transportów, ludzie natomiast: kierownik, dezynfektor i dozorca sanitarny przerzucają się na miejsca, gdzie wybucha epidemia. Z 10-ciu zamieszkałych w powiecie lekarzy 9-ciu pełni obo-

wiązki samorządowe. W każdej osadzie jest komisja sanitarna. Zjazdy lekarzy i delegatów Komisji Sanitarnych odbywają się raz na rok. Budżet Sejmiku na cele sanitarne w roku 1922 wynosi 4.137.600 mk. Budżety gmin na cele sanitarne . 11.076.170 „

Ogółem na zdrowotność 15.213.770 mk.

Pożądanem jest, ażeby wszędzie lekarz powiatowy był równocześnie z referentem sanitarnym, przy Sejmiku: wtedy cała akcja ześrodkowuje się w jednym ręku i niema tarć.

## Kronika.

**Chedery muszą być czyste.** Główna staromiej-ska komisja sanitarna opracowała ostatnio projekt czasowych przepisów w sprawie otwierania i utrzymywania chederów w Warszawie. Projekt został zatwierdzony przez wydział zdrowia publicznego i inspektora szkolnego na m. Warszawie.

Zgodnie z projektem — chedery w Warszawie mogą być otwierane na mocy pozwolenia inspektora szkolnego w myśl orzeczenia specjalnej komisji, składającej się z przedstawicieli inspektoratu szkolnego, wydziału zdrowia publicznego magistratu warszawskiego oraz policji państwowej.

Pomieszczenia chederów nie mogą łączyć się bezpośrednio z mieszkaniem i winny składać się co najmniej z 2-ch pokoiów: szatni i izby szkolnej. Pomieszczenia powyższe winny być utrzymywane w czystości wzorowej i muszą posiadać urządzenia do prawidłowego ich ogrzewania i przewietrzania. Izby szkolne winny być widne; stosunek powierzchni świetlni (okien) do powierzchni podłogi winien wyrażać się jak 1:8.

Ściany w pomieszczeniach chederów winny być bielone malowaną farbą klejową lub olejową, umeblowanie (ławki, stoły) muszą być gładkie (niewyścielane), dające się z łatwością oczyścić.

W chederach muszą znajdować się spluwaczki wodne w liczbie dostatecznej oraz kosz do odpadków suchych w szatni winny być wycieraczki do nóg i wieszadła do odzieży zwierzchniej.

W lokalu szkolnym winna znajdować się ubikacja z wodą bieżącą. Dopuszczalną liczbę uczniów w chederach ustala komisja przeznaczając przynajmniej jeden metr kwadratowy powierzchni podłogi na każdego ucznia.

**Czytajcie i rozpowszechniajcie  
„SAMORZĄD“!**

# KSIĘGARNIA E. WENDE i S-ka

(Tow. Wydawnicze „Ignis“ Sp. Ak.)

Warszawa, Krakowskie-Przedmieście Nr. 7/9.

## Poleca następujące własne i komisowe wydawnictwa:

	Mk.		Mk.
BUKOWIECKI ST. Polityka Polski Niepodległej	5400	POCHORSKI J. Nowa zagroda [budowa i rozplan.]	2,400
DŁUSKI K. Dr. Walka z gruźlicą	960	RZĘTKOWSKI. Odbudowa kraju a szpitalnictwo [na wyczerpaniu]	1,200
DOBRYCZY H. Dr. Polskie źródłowiska lecznicze	360	ROSJA SOWIECKA pod względem społecznym i gospodarczym cz. I. [Polityka przemysłowa, handlowa i agrarna]	16,000
GIĘDROJCZY FR. Dr. Wodociągi i kanały miejskie [na wyczerpaniu]	2,000	„ część II. [Polityka aprowizacyjna i robotnicza]	9,600
GIDE K. Zasady ekonomii politycznej	8,000	SOKAL E. Budowa kanałów ulicznych	1,000
GRABOWSKI E. Ubezpieczenia społeczne [w druku]	—	SZTURM de SZTREME. Samowystarczalność Polski pod względem zbożowym	1,200
Jak zapobiegać pożarom w miastach, miasteczkach i po wsiach	200	SZTURM de SZTREME. Walka o płace zarobkowe	1,200
JAWNUT. Uwagi o Polsce współczesnej	1,200	TOEPLITZ. Produkcja mieszkań a gminy	600
KOSMOWSKA. Domy społeczne	300	TAYLOR, E. PROF. Prawa skarbowe Rzeczypospolitej Polskiej. 2-tomy	5,000
MARKOWSKI B. Finanse miast Królestwa Polskiego [na wyczerpaniu]	5,000	WOJCIECHOWSKI ST. Kooperacja w rozwoju historycznym	2,500
Medycyna w samorządzie [na wyczerpaniu]	2,000	WÓJCICKI AL. Robotnik Polski w życiu rodzinnym	31,200
NESTOROWICZ M. WŁ. Sprawa drogowa w Polsce	6,000		
ORSZA H. Dzieje społeczne Polski	31,200		
„ Jak prowadzić biblioteki wędrownie	960		

P. S. DO CEN POWYŻSZYCH DODAJE SIĘ 20 proc. DODATKU DROŻYZNIANEGO.

**poezje:** J. Iwaszkiewicza, I. Łłakowicz, Z. Kłeszczyńskiego, J. Lechonia, J. Lemańskiego, E. Słońskiego, A. Słonimskiego, J. Tuwima, K. Wierzyńskiego i t. d.

Pozatem Księgarnia E. Wende i S-ka poleca **powieści:** A. Struga, P. Chojnowskiego, W. Grubińskiego, J. Kadena, J. Londona, E. Kiplińskiego, J. Konrada Korzeniowskiego, m. J. Wielopolskiej itd.;

**Książki dziecinne:** J. Grabowskiego, K. Grusa, B. Hertza, M. S. Jędrzejewiczowej, J. Lemańskiego, B. Ostrowskiej, St. Szuchowej, H. Zakrzewskiej i t. p.

## KATALOGI NA ŻĄDANIE BEZPŁATNIE

Dział sortymentowy bogato zaopatrzony w książki ze wszystkich gałęzi wiedzy w językach polskim, niemieckim i francuskim. Specjalność dzieła społeczne, medyczne i techniczne.

Wszelkie zamówienia nawet najdrobniejsze załatwia się odwrotną pocztą ewentualnie za zaliczeniem pocztowym.

Zainicjowana przez Zrzeszenie Samorządów Powiatowych

### BIBLIOTECZKA KOMUNALNA WENDEGO

wyszedł z druku tom II-gi Inż. M. WŁ. NESTOROWICZ.

dyr. dep. drog. Mln. Rob. Publ.

## Sprawa drogowa w Polsce

Treść: I. Zasady prawodawstwa drogowego i administracji drogowej w Państwach Zachodnich [Francja, Włochy, Anglja, Stany Zjednoczone, Niemcy]. II. Gospodarka drogowa państw zaborczych na ziemiach polskich. III. Okres przejściowy gospodarki drogowej w Polsce [1918-1922 r.]. IV. Zadania gospodarki drogowej w Polsce. V. Ustawodawstwo drogowe polskie w stosunku do zadań gospodarki drogowej. VI. Jaki powinien być ustrój administracji drogowej w Polsce ze względu na zadania gospodarki drogowej i obowiązujące ustawodawstwo drogowe [Rola rządu i samorządu w gospodarstwie drogowym i ich wzajemny stosunek]. Administracja dróg państwowych, administracja dróg samorządowych. Służba drogowa i jej kwalifikacje. VII. Ustawy i rozporządzenia władz Rzeczypospolitej Polskiej w dziedzinie gospodarki samorządowej.

Cena księgarska **12,000 mk.** z dodatkiem drożyznianem.

Zamawiający w administracji „Samorządu“ płać za zaliczeniem **10,000 mk.**, nabywający w administracji „Samorządu“ bezpośrednio **8,000.**

Wydział Powiatowy w Krasnymstawie rozpisuje

## KONKURS

na posadę inżyniera drogowego względnie technika drogowego przy Wydziale Powiatowym.

Do posady pierwszej (inżyniera) przywiązane są pobory VI kategorii, a do posady drugiej (technika) VIII kategorii płac urzędników państwowych. Od kandydatów wymagana jest gruntowna znajomość prowadzenia robót drogowych. Zgłoszenia z podaniem życiorysu i odpisów świadectw szkolnych i służbowych nadsyłać do biura Wydziału Powiatowego w Krasnymstawie.

Posada do objęcia natychmiast. Termin składania zgłoszeń upływa z dniem 15 lutego 1923 r.

## Żądajcie bezpłatnie!

Przyślijcie nam kartę pocztową ze swym adresem, a w zamian otrzymacie zupełnie bezpłatnie **ilustrowany katalog wszelkiego rodzaju wykwintnych wyrobów sukiennych i manufaktury niezbędnych w każdym domu.** W ten sposób zapoznacie się szczegółowo z najlepszymi wyrobami pierwszorzędnych fabryk i tow. akcyjnych i przekonacie się, jaka olbrzymia różnica jest między naszymi fabrycznymi a cenami w waszej miejscowości. — Towary wysyłamy natychmiast za zaliczeniem pocztowym.

ADRESUJCIE:

FIRMA HANDLOWA  
**Bernsztein i S<sup>KA</sup>**  
BIAŁYSTOK  
Składy fabryczne.

KUPUJCIE

8<sup>0</sup>/<sub>10</sub> Państwową Pożyczkę  
Złotą!

## Centrala Spółdzielczych Stowarzyszeń Rolniczo-Handlowych

WRSZAWA, Tamka № 1.  
Adres dla depeasz: Storoł.

Dostarcza wszystkie artykuły, które drobnemu rolnikowi w jego gospodarstwie są potrzebne.

Nabywa wszelkie płody rolnicze.

**DROBNI ROLNICY!**

**Popierajcie wyłącznie swe własne organizacje społeczne.** Kupujcie potrzebne artykuły rolnicze i sprzedawajcie płody swego gospodarstwa jedynie w stowarzyszeniach rolniczo-handlowych, zjednoczonych w naszej centrali.

Rechniki czekowe: Centralna Kasa Spółek Rolniczych Oddział w Warszawie, Poczta Kasa Oszczędności № 677.

Telefony: Dyrekcja 206-01 i 206-15, magazyn 273-38, Dział narekton i nawozow szlacz. 206-22, magazyn roln. i zela 206-11 buchalt. 273-46.

Wydział Powiatowy Sejmiku we Włoszczowie ogłasza

## Konkurs

na stanowisko **Buchaltera Sejmiku Włoszczowskiego.**

Od kandydatów wymagane jest wykształcenie ogólne co najmniej średnie oraz znajomość teoretyczna i praktyczna skarbowości, budżetowania i rachunkowości komunalnej.

Ponadto ze względu, iż do obowiązków buchaltera Sejmiku należeć będzie prowadzenie rachunkowości tartaku, kolejki, szkoły rolniczej łącznie z fermą rolniczą, gimnazjum sejmikowego i innych przedsiębiorstw i instytucji komunalnych, wymagana jest znajomość rachunkowości tych przedsiębiorstw i instytucji w zakresie niezbędnym do należytego prowadzenia ksiąg buchalteryjnych.

Wynagrodzenie według VII kategorii płac urzędników państwowych oraz 25 proc dodatku drożyznianego.

Reflektuje się tylko na siły pierwszorzędne, należycie ukwalifikowane i rutynowane.

Oferty wraz z życiorysem i odpisami świadectw szkolnych i służbowych składać należy na ręce Przewodniczącego Wydziału Powiatowego w Włoszczowie, powołując się na referencje poważnych i godnych zaufania osób.

Posada jest do objęcia natychmiast.

Kandydaci, których oferty wzięte będą pod uwagę, wezwani zostaną do osobistego stawienia się celem bezpośredniego porozumienia.

Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego  
Starosta (—) **St. Krzewski.**

„Inżynier politechniki Lwowskiej, doświadczony mechanik w cukrownictwie, dobrze obeznany z młynarstwem i maszynami rolniczymi, świeżo powrócił z Ukrainy i poszukuje posady. **Dawidgródek z Pińskiej poczta Luniniec—Jan Grochowski — mieszk. Doktora Mataszewskiego**

Korzystających z naszych ogłoszeń prosimy powoływać się na „Samorząd“.

Wydawca: **Zrzeszenie Samorządów Powiatowych.**

Redaktor: **Wł. Wakar.**